

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 201 (10 963)

Poznań, czwartek 6 września 1979

Cena 1 zł  
Wyd. AB

## W Łodzi obraduje krajowy zjazd hydrobiologów

Z udziałem ponad 300 naukowców i praktyków z różnych regionów kraju, 5 bm. rozpoczął się w Łodzi XI Zjazd Hydrobiologów Polskich obradujący pod hasłem: „Badania hydrobiologiczne — podstawą zagospodarowania i ochrony wód Polski”. Omawiane są problemy związane z gospodarką wodną i ściekową, wnioski wynikające z badań organizmów wodnych i ich wzajemnych powiązań oraz wpływu środowiska na te organizmy.

W czasie trzydniowych obrad uczestnicy zjazdu podsumują dotychczasowe doświadczenia oraz nakreślą kierunki dalszych badań biologii wód, stanowiących istotny element do opracowania nowych programów lepszego zagospodarowania zbiorników wodnych i wzrostu ich roli w gospodarce żywnościowej.

W zjeździe biorą również udział specjaliści zagraniczni. PAP

## Spotkanie komitetu wykonawczego budowy żaglowca

# Za trzy lata „Dar Młodzieży” wyplynie na morza i oceany

Zgłoszona w ubiegłym roku przez gdańską młodzież inicjatywa budowy nowego żaglowca szkolnego „Dar Młodzieży” spotkała się z powszechną akceptacją nie tylko młodego pokolenia Polaków. Z całego kraju napływają dary finansowe, deklaracje rzeczowe, zobowiązania pracy produkcyjnej i społecznej od młodzieży, załóg za kłódki pracy, osób indywidualnych.

Budowa fregaty, kontynuując tradycję słynnego na całym świecie żaglowca „Dar Pomorza”, wkracza w etap decydujących przygotowań. Zgodnie z harmonogramem, dobiega już końca prace projektowe i opracowywana społecznie przez specjalistów ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina dokumenta-

cja techniczna. W lipcu przyszłego roku rozpocząć się ma obróbka blach dla nowej jednostki szkolnej, a na początku 1981 roku położona zostanie stępka. Wodowanie nastąpi w końcu tegoż roku. W pierwszy rejs „Dar Młodzieży” wypłynie w połowie 1982 roku.

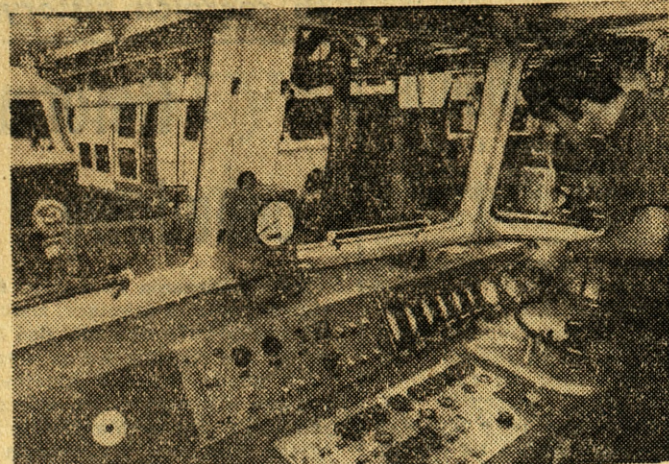
Postęp prac przygotowawczych do budowy żaglowca, za gadnienia organizacyjne i techniczne związane z realizacją inicjatywy młodzieży były tematem dyskusji podczas kolejnego spotkania komitetu wykonawczego budowy „Dar Młodzieży”, które 5 bm. odbyło się na pokładzie „Dar Pomorza” cumującego w Gdyni. Obradami kierował przewodniczący komitetu, I sekretarz KW PZPR

w Gdańsku — Tadeusz Fiszbach.

Stwierdzono, że stan wpiął na konto budowy żaglowca wynosi około 10 mln zł, a stan deklaracji rzeczowych przekroczył wartość 70 mln zł. Z satysfakcją podkreślano, że szeroki udział w gromadzeniu funduszy na budowę następcy „Dar Pomorza” ma młodzież polska. Cennego poparcia finansowego i rzeczowego, technicznego i wykonawczego udzieliło inicjatywie młodzieży całe środowisko ludzi morza. Podejmowane są rozmaite przedsięwzięcia i czyny społeczne. Np. na „Dar Młodzieży” przekazywane będą środki uzyskane w ramach Funduszu Akcji Socjalnej Młodzieży, a także część nadwyżek

Dokończenie na str. 2

Dla kraju i na eksport



Ponad połowa naszego taboru kolejowego pochodzi z wrocławskiej Fabryki Wagonów „Pafawag”. Obecnie produkuje się tutaj m. in. lokomotywy 201 E, których tegoroczna dostawa dla PKP wyniesie 90 sztuk. Tabor z wrocławskiej fabryki otrzymują także odbiorcy zagraniczni. Na zdjęciu: podczas montażu w kabinie lokomotywy 201 E.

CAF — fot. Hawalej

## Konferencja ruchu państw niezaangażowanych

# Przegląd i analiza problemów współczesnego świata

VI konferencja na szczycie szefów państw i rządów ruchu państw niezaangażowanych stała się przeglądem i analizą najważniejszych problemów światowych. Pod ich naporem postanowiono, że każdego dnia będą się odbywać trzy sesje.

Obserwatorzy podkreślają, że uczestnicy obrad ustosunkują się do, praktycznie biorąc, wszystkich zagadnień, dotyczących o przyszłym rozwoju ruchu niezaangażowanych, krajów Trzeciego Świata i całego świata.

Dużą uwagę obserwatorów zwróciło wystąpienie prezydenta Jugosławii, Josipa Broza Tita, który wyraził przekonanie, że VI konferencja na szczycie zakończy się sukcesem oznaczającym korzyść dla wszystkich narodów świata. Podkreśla się jego zdecydowanie nie opowiadanie się za powszechnym i całkowitym rozbrojeniem, wyrażenie uznania dla ostatniego podpisanego traktatu SALT II, a także osiągnięcie uzyskanych po konferencji w Helsinkach. Zwraca się uwagę, że Josip Broz Tito — będący jednym z żyjących założycieli ruchu krajów niezaangażowanych — stwierdził, że światowe bezpieczeństwo, pokój i stabilizacja nie mogą zostać osiągnięte bez dokonania przeobrażeń w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, zwłaszcza że kraje rozwijające się są przedmiotem

dyskryminacji i nie mają równych praw.

Zbieżne też były z tymi ocenami — jak się podkreśla w Hawanie — słowa sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, który stwierdził w kontekście aktualnej sytuacji międzynarodowej, że ruch krajów niezaangażowanych jest predestynowany do odgrywania ważnej roli na świecie.

Ze szczególną siłą zarysowała się — podobnie jak pierwszego dnia — problematyka bliskowschodnia. Komisja Polityczna zaaprobowwała w czasie dyskusji nad deklaracją końcową ważną część dotyczącą Palestyny. W tekście m. in. wzywa się kraje niezaangażowane, aby działały na rzecz zwołania specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w kwestii problemu palestyńskiego.

Najdobitniejsze było wystąpienie przywódcy Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata, który przestrzegając, że aktualna sytuacja może spowodować nieobliczalne konsekwencje, mające wpływ na światowy pokój. Wskazywał on na powiązania izraelsko-amerkańskie i podkreślał zaangażowanie interesów gospodarczych USA na Bliskim Wschodzie. Stwierdził, że Stan Zjednoczone wstrzymują się przed uznaniem praw narodu palestyńskiego, a jednocześnie w dalszym ciągu umacniają potencjał militarny Izraela.

PAP

## Hiszpanie przeciwni wizycie szefa dyplomacji reżimu Pinocheta w Madrycie

Rozpoczęta w środę oficjalna wizyta ministra spraw zagranicznych reżimu Pinocheta w Madrycie, spowodowała wspólny protest przywódców głównych hiszpańskich partii lewicowych i związków zawodowych. Dokument, podpisany przez sekretarza generalnego KPH Santiago Carrillo, przewodniczącego komisji zarządzającej PSOE Jose Federico de Carvajala oraz przywódców komisji robotniczych i UGT — Marcelino Camacho i Nicolasa Redondo

stwierdza, że „wizytę uważają za niepożądaną miliony Hiszpanów oraz tysiące uchodźców chilijskich”.

Obecność ministra Hernana Cubillo w Hiszpanii — podkreślają autorzy protestu — mogłaby mieć jedno uzasadnienie: doręczenie od powiadzianej informacji o losie tysięcy zaginionych więźniów politycznych, wyjaśnienie, dlaczego nie mogą powrócić do ojczyzny tysiące uchodźców, którym odmawia się tego elementarnego prawa. (PAP)

## Z udziałem Z. Żandarowskiego

# Plenum KW PZPR w Koninie

## A. Borkowski I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego

W Koninie obradował wczoraj na plenarnym posiedzeniu Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR — Zdzisław Żandarowski.

W pierwszym punkcie porządku dziennego dotyczącym spraw organizacyjnych Z. Żandarowski przedstawił plenum propozycje Biura Politycznego KC PZPR w sprawie zmiany na stanowisku I sekretarza KW PZPR w Koninie, w związku z powołaniem pełniącego dotychczas tę funkcję — Tadeusza Grabskiego do pracy w aparacie gospodarczym. Na stanowisko I sekretarza KW PZPR rekomendowany został Andrzej Borkowski, dotychczasowy I sekretarz KZ PZPR w Ministerstwie Finansów, były sekretarz KW w Koninie.

Plenum jednomyślnie przyjął te propozycje.

W imieniu Biura Politycznego

go KC PZPR Z. Żandarowski złożył T. Grabskiemu podziękowanie za ofiarę, zaangażowaną działalność na stanowisku I sekretarza KW PZPR w Koninie.

Przejmując przewodnictwo obrad I sekretarz KW Andrzej Borkowski udzielił głosu sekretarz Zofii Zamojskiej, która wygłosiła referat Egzekutywy KW na temat zadań wojewódzkiej instancji partyjnej w kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR.

W toku tej kampanii, która rozwija się już w grupach partyjnego działania i w oddziałowych organizacjach partyjnych uwaga członków PZPR koncentruje się przede wszystkim na ocenie realizacji uchwały VII Zjazdu PZPR, na problemach związanych z urzędowaniem w ramach ustalonych przez poszczególnie posiedzenia plenarne KC. Biura

Dokończenie ze str. 2

## Posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

W środę odbyło się na Kremlu posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na którym m. in. omówiono problem stosunków parlamentarnych ZSRR z krajami — uczestnikami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Obrady toczyły się pod przewodnictwem I zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilija Kuzniecowa.

Podczas dyskusji członkowie Prezydium podkreślili, że Rada Najwyższa ZSRR nawiązuje

kontakty z parlamentami innych państw w celu osiągnięcia lepszego wzajemnego zrozumienia między krajami i narodami, rozwoju stosunków dwustronnych, przyczyniania się do pogłębienia odprężenia i umocnienia bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie. Wyrażony wpływ na rozwój stosunków parlamentarnych miały wizyty państwowe i spotkania Leonida Breżniewa z przywódcami państwowymi i politycznymi krajów europejskich i Stanów Zjednoczonych. (PAP)

## Spotkanie L. Breżniewa z przywódcą włoskich komunistów

W środę odbyło się na Kremlu spotkanie Leonida Breżniewa z sekretarzem generalnym Włoskiej Partii Komunistycznej, Enrico Berlinguerem, który przybywa na wypoczynku w Związku Radzieckim.

L. Breżniew i E. Berlinguer dali wyraz przekonania komunistów radzieckich i włoskich, że należy wzmacniać aktywność i mnożyć inicjatywy zmierzające do utrwalenia odprężenia, położenia kresu wojny zbrojnej i zapewnienia poszanowania niezależności wszystkich narodów. Narody — stwierdzi-

li obaj przywódcy — wiążą wielkie nadzieje z wejściem w życie porozumienia SALT II, które jest wielkim i realnym krokiem na drodze do umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.

W toku spotkania podkreślono konieczność udzielania zdecydowanej odprawy próbom wzmagania wrogości między narodami, przejawom antykomunizmu i oszczerczym kampaniom wymierzonym przeciwko krajom socjalistycznym oraz ruchom narodowowyzwoleńczym. (PAP)

## Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

### Polityka Syrii

Syria nadal będzie prowadziła politykę zagraniczną, zmierzającą do wyzwolenia okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich i przyznania arabskiemu narodowi Palestyny prawa do utworzenia niepodległego państwa. Oświadczanie tej treści złożył w Damaszku członek regionalnego kierownictwa Partii Socjalistycznej Odrodzenia Arabskiego, Ahmed el-Hasan.

### Ostatnia misja A. Younga

Ustępujący stały przedstawiciel USA przy ONZ amb. A. Young, udał się z ostatnią misją zagraniczną. W trakcie 17-dniowej podróży po kontynencie afrykańskim Young odwiedził 7 krajów: Liberię, Wybrzeże Kości Słoniowej, Nigerię, Kamerun, Kenię, Tanzanię i Senegal. Celem wspom-

nianej misji jest zacieśnienie więzi handlowych z tymi krajami.

### Dementi Białego Domu

Biały Dom zdementował informację, jakoby sekretarz stanu USA C. Vance zamierzał podać się do dymisji. Informację tę zamieścił tygodnik „Newsweek”, według którego Vance miałby się wahać czy pozostać szefem dyplomacji amerykańskiej po dymisji stałego przedstawiciela USA w ONZ Andrewa Younga.

### Pomoc dla Nikaragui

Rząd Odbudowy Narodowej Nikaragui przyjął zaofiarowaną przez rząd Algierii, Libii oraz Iraku pomoc w postaci leków i żywności. Rządy tych krajów wysłały również do Nikaragui ekipy lekarzy, którzy pospieszą ludności z doraźną pomocą. Algieria, Libia oraz

Irak gotowe są poza tym udzielić Nikaragui pożyczki na spłatę jej zadłużen zagranicznych.

### Spokojniej w kraju Basków

Po kilku burzliwych dniach, które upłynęły pod znakiem demonstracji i po jednodniowym strajku generalnym spokój powraca do kraju Basków. Wyrazem normalizacji sytuacji jest podjęcie pracy przez załogi fabryk w prowincji Guinuzcoa. Otwarto również sklepy. Ukazały się także wieczorne gazety, zaś radiostacje wznowiły nadawanie programów.

### Konfiskata majątku

Decyzją specjalnej, powołanej przez rząd argentyński, komisji cały majątek byłego prezydenta tego kraju, M. E. Perona przechodzi na skarb państwa. Spis skonfiskowanego majątku obejmuje trzy nieruchomości wraz z u-

meblowaniem i dziełami sztuki, samochodami oraz liczne konta bankowe. Konfiskacie uległa również willa „Puerta de Hierro” w Madrycie.

### Pogrzeb lorda

W Londynie odbył się wczoraj uroczysty pogrzeb członka brytyjskiej rodziny królewskiej, prawuka królowej Wiktorii lorda Mountbattena, który zginął 27 sierpnia w wyniku eksplozji ładunku wybuchowego, podłożonego na jego jachtach.

### Seminarium dziennikarzy

W stolicy Uzbekistanu, Taszkencie, trwają obrady międzynarodowego seminarium dziennikarzy, poświęcone wymianom doświadczeń w dziedzinie tworzenia i rozwoju narodowych systemów masowej informacji oraz kształcenia kadr dziennikarskich.

## SPORT

## Arka — Lech 2:0

Wczoraj piłkarze ekstraklasy rozegrali kolejną rundę spotkań mistrzowskich. Poznańskie kibice bardzo obawiali się o rezultat spotkania Arki w Gdyni z tamtejszą Arką. Tradycją stało się zadanie, poznaniacy stracili na Wybrzeżu dwa punkty, przegrywając z Arką 2:0 (1:0). Spotkanie stało na dobrym poziomie i mimo porażki lechici pozostawili po sobie dobre wrażenie. Przez pierwsze 15 min. meczu wyraźną przewagę posiadali goście. Później inicjatywę przejęli piłkarze Arki: już w 18 min. objęli oni prowadzenie. Strzelcem bramki był Korynt, który bezbłędnie wykorzystał dośrodkowanie Miszewskiego. Drugiego gola poznaniacy stracili w 2 min po przerwie, jego zdobywcą był Kurzena, a dośrodkowywał Kwiatkowski. Obie bramki zdobyte zo stały głową. (Jz)

W pozostałych spotkaniach I ligi padły następujące wyniki:

Zagłębie — Odra 0:1  
Śląsk — Zawisza 1:0  
Górnik — GKS Katowice 2:2  
Wisła — Ruch 3:0  
Legia — Polonia 2:1  
Spotkanie Szombierki — Stal zo stało przełożone na inny termin, natomiast w chwili gdy oddawali my niniejszy numer do druku mecz ŁKS — Widzew jeszcze trwał.

## 20 000 Kurdów opuściło Mahabad

Nadeszły dalsze informacje ze zdobytego przez irańskie wojska rządowe głównego dotychczas ośrodka powstańców kurdyjskich — Mahabadu. Agencja Reutersa, powołując się na naczynych świadków pisze, że około 20 000 uzbrojonych Kurdów opuściło to miasto. Partyzanci przyłączyli się do ogromnej rzeszy mieszkańców Mahabadu, którzy wyszli z miasta w kierunku południowo-zachodnim, ku granicy irackiej.

Partyzanci i uchodźcy kierują się — jak można przypuszczać — do rejonów miasta Sardasht, leżącego przy granicy z Irakiem. Tymczasem mieszkańcy, którzy pozostali w Mahabadzie mówią, iż miasto jest niemal całkowicie wyludnione.

Dwie główne postacie związane z tłumieniem powstania kurdyjskiego wezwali wczoraj partyzantów do złożenia broni w zamian za gwarancje, iż karani będą tylko przywódcy ruchu. Apele takie wygłosili wicepremier Iranu Ali Szamran i ajatollah Chalchali. (PAP)



**OD GŁOSY**

To co urośnie i zostanie sprzątnięte z pól decyduje o wypełnieniu pól z mięsem i przetworami płodów ziemi. Gdy urlopo wice z miasta cieszą się upałem, rolnik marzy o zbawczym dla roślin deszczu. W tej ciuciubabce z pogodą, która już kilka lat z rzędu daje się rolnictwu we znaki, wygrywa ten, kto umie w porę wykorzystać nadarzącą się okazję, przewidzieć rezultat podjętego działania. Pomaga w tym na ogół wieloletnia praktyka.

Z perspektywy mijającego lata można powiedzieć, że tym razem w rolnictwie, przynajmniej wielkopolskim, wyciągnięto wnioski z doświadczeń zeszłorocznych. Niedostatek pasz w zimie skłonił do zapobiegliwości wiosną, kiedy siał się rośliny paszowe i później podczas starannego zbioru plonów. I w zniwa nie zmarnowano snopka słomy czy garści plew. Stąd powszechne użycie snopowiązadek podczas nie najlepszej pogody, stosowanie chwytaczy plew w kombajnach, grabienie ściernisk, co w gospodarstwach uspołeczniowanych było dotąd rzadkością.

Szansą na wzrost hodowli były również poplony ścierniskowe. Zasiane na niespotykanym areale (156 000 hektarów) polepszą jesienią bilans paszowy Wielkopolski. Opłaci się też wielkopolskiemu rolnictwu kukurydza, której zbory właśnie się zaczynają. Plon, lepszy niż w roku ubiegłym, jeszcze raz — wbrew opiniom malkontentów — przemawia na korzyść tej rośliny. Dojrzała kukurydza ziarnowa, choć odmawiano jej racji bytu w naszym klimacie. Umiejętność przewidywania, zapobiegliwości i gospodarności pozwala na utrzymanie znacznego pogłowia inwentarza w Wielkopolsce. Przy racjonalnym żywieniu może nawet uda się je powiększyć. To znów będzie plon zdobytej wiedzy. Nie przypadkiem więc Wielkopolska jest jednym z głównych dostawców żywności.

MK

## 35 rocznica historycznego dekretu PKWN

# Reforma rolna przyspieszyła odbudowę i rozwój gospodarczy kraju

Do zakończenia II wojny światowej pozostawały jeszcze miesiące; znaczne obszary Polski znajdowały się nadal pod hitlerowską okupacją. Ale rodzająca się na wyzwolonych terenach władza ludowa podejmowała już akty prawne o historycznym znaczeniu dla wsi i rolnictwa. Już w Manifestie Lipcowym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku określono bieżące i przyszłe zasady oraz kierunki polityki rolnej rodzącego się państwa ludowego.

Podstawową sprawą dla zrujnowanej wsi i zniszczonego — podobnie jak cały kraj — rolnictwa było przeprowadzenie reformy rolnej, która zamykałaby ostatecznie długi okres naszej historii, nacechowany walką szerokich mas chłopskich oraz postępowych warstw społeczeństwa o równouprawnienie chłopów i ich prawo do ziemi. Takiej reformy rolnej, która pozwoliłaby jednocześnie na przyspieszenie odbudowy całego kraju. Chodziło bowiem o to, aby poprzez reformę rolną zrealizować nie tylko cele społeczno-polityczne, ale także gospodarcze.

Tym celem służył dekret PKWN z 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej, która odegrała niezwykle doniosłą rolę w ukształtowaniu ludowo-demokratycznego charakteru państwa i społeczeństwa, a także w procesie odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Na polskiej wsi żyło ponad 1 350 000 robotników rolnych oraz setki tysięcy małych rolników rodzin chłopskich. W wyniku reformy rolnej, znaczna część robotników rolnych otrzymała ziemię; wielu podjęło pracę w tworzonych gospodarstwach państwowych, a spo-

ra część tych ludzi i ich dzieci znalazła zatrudnienie w odbudowanym z gruzów przemyśle i nowe tworzonych zakładach produkcyjnych.

Z dobrodziejstw dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej skorzystało przeszło 1 068 000 rodzin chłopskich, którym przydzielono ponad 6 mln ha ziemi. Powstało 813 000 nowych gospodarstw rolnych, a ponad 254 000 małych rolników chłopów powiększyło swoje gospodarstwa. Ta droga zlikwidowała występującą przed wojną głód ziemi. Jednocześnie podjęto od pierwszych dni wyzwolenia uprzedmiotowienie kraju rozwiązanym problemem zbytnich w okresie międzywojennym rąk do pracy — nie tylko w mieście, ale i na wsi. Stopniowo zlikwidowano przeludnienie na wsi, jeden z najbardziej dotkliwych problemów Polski międzywojennej.

Historia i społeczno-gospodarczy rozwój naszego kraju dowiodły, że reforma rolna była przedsięwzięciem, które nie tylko rozwiązało nabrzmiałą konfliktami społecznymi kwestię agrarną w Polsce, ale równocześnie stała się zasadniczym czynnikiem rozwoju rolnictwa w nowych warunkach ustrojowych.

Doświadczenia 35 lat Polski Ludowej dowodzą słuszności przyjętych wówczas rozwiązań, kwestii agrarnej, stanowiły one pierwszy decydujący krok na drodze włączenia klasy chłopskiej w zapoczątkowany proces budowania socjalistycznego, pobudzając maksymalnie osobiste zainteresowanie setek tysięcy rodzin chłopskich odbudową produkcyjnego potencjału rolnictwa, które było, jest i pozostanie jedną z gałęzi gospodarki narodowej decydujących o rozwoju naszego kraju. (PAP)

## Wojna obronna Polski we wrześniu 1939

W całym kraju odbywają się uroczystości związane z 40 rocznicą agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę — rocznicą wybuchu II wojny światowej.

W środę 5 bm. odbyło się w stołecznym Klubie Garnizonowym sympozjum zorganizowane przez Wojskowy Instytut Historyczny im. Wandy Wasilewskiej.

W sympozjum, którego celem było przedstawienie najważniejszych problemów badawczych i podsumowanie dotychczasowych wyników analiz nad wojną obronną Polski we wrześniu 1939 r. udział wzięli przedstawiciele krajowych — cywilnych i wojskowych ośrodków naukowo-badawczych. (PAP)

## Plenum KW PZPR w Koninie

Dokończenie ze str. 1

Politycznego oraz programów wojewódzkiej i podstawowych instancji partyjnych. Chodzi zwłaszcza o doprowadzenie do świadomości w każdym środowisku społeczno — zawodowym tej prawdy, że pełne wykonanie zadań społeczno — gospodarczych jest obowiązkiem o najwyższej społecznej randze, decydującym o poziomie naszego życia dzisiaj i w przyszłości.

Mimo opóźnień w realizacji tegorocznych zadań — podkreśla się w referacie — w wielu zakładach istnieje realna szansa nadrobienia powstałych zaległości. Zależy to przede wszystkim od poprawy efektywności gospodarowania, od dobrej, rytmicznej pracy całej gospodarki, od poczucia powszechnej dyscypliny i odpowiedzialności na każdym stanowisku.

Do sformułowanych w referacie zadań i poruszonych problemów nawiązywał — powołując się na przykłady dotychczasowego przebiegu kampanii we własnych środowiskach pracy — występujący w dyskusji: Stanisław Nowak — I sekretarz KZ PZPR Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, Jerzy Karolewski — I sekretarz KM PZPR w Koninie, Zbigniew Sulimczyk — prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych, Marian Wrzesiński I sekretarz KZ Huty Aluminium „Konin”.

Plenum zapewniło Komitet Centralny, że koniński organizacja partyjna uczyni wszystko, by powitać VIII Zjazd PZPR zwiększonymi wynikami i społeczno — produkcyjnymi i dalszym umocnieniem jednolitości moralno — politycznej społeczeństwa województwa konińskiego. (fb)

Andrzej Borkowski urodził się 4 sierpnia 1932 r. w Poznaniu w rodzinie inteligentnej. Posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne. Członek PZPR od roku 1960. W latach 1956—65 pełnił różne funkcje w aparacie gospodarczym na terenie Poznania i Wolsztyna. W latach 1965—72 był sekretarzem KP PZPR w Gnieźnie, a następnie zastępcą kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Poznaniu. W roku 1973 powołany został na stanowisko przewodniczącego WKPG przy Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. W latach 1975—77 pełnił funkcję sekretarza KW PZPR w Koninie, zaś od listopada 1977 r. I sekretarza KZ PZPR w Ministerstwie Finansów.

## Za trzy lata „Dar Młodzieży”

Dokończenie ze str. 1

wypracowywanych w ciągu roku przez studenckie spółdzielnie pracy. Specjalistyczne przedsięwzięcia gospodarki morskiej m. in. Polski Rejestr Statków wykonają bezpłatnie wymagane usługi na rzecz nowej fregaty.

Realizatorzy „Daru Młodzieży” — pracownicy Stoczni Gdańskiej im. Lenina rozpoczęli już wykonywanie w szluzach budowy modeli i budowę modelowej części podwodnych kadłuba nowej jednostki. Praktycznym przygotowaniem stocznicy do realizacji tej unikatowej konstrukcji okrętowej będzie podjęcie budowy żaglowca o długości 34,5 m w celu zdobycia odpowiednich umiejętności i doświadczeń technicznych. Za głowic ten wejdzie do eksploatacji w I półroczu przyszłego roku. (PAP)

## „Express-Lotek”

15, 24, 26, 31, 40

## „Mały Lotek”

LOSOWANIE I  
4, 9, 14, 17, 24

LOSOWANIE II  
3, 13, 20, 31, 34

Końcówka banderoli 4451

## Telefony

● W Gostyniu (Leszczyńskie), na skrzyżowaniu ulic Rynek i Wolności obrażeń doznał nietrzeźwy przechodzień, który gwałtownie wszedł na jezdnię i potrącony został przez „Fiata” 125p.

● Na skutek wydławania atmosferycznego w Sobieszkach (gm. Szczytniki, woj. kaliskie) powstał pożar. W jego następstwie spaliła się stodoła z tegorocznymi zbiorami oraz dach budynku inwentarskiego. Straty wynoszą około 50 000 zł.

● Wczoraj około godz. 5 w ulicy Słowackiego w Śleszynie (Leszczyńskie), powstał pożar w budynku, w którym mieszkał się mieszkaniec.

## Pod patronatem TPPR

# Podróże przyjaźni

Niezliczone kontakty osobiste, listy i wymiana rodzinnych wizyt, zwłaszcza zaś lepsze poznanie i zrozumienie kraju przyjaceli — oto jedne z wielu pozytywnych wyników z imprez turystycznych, organizowanych przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Do najpopularniejszych należą niewątpliwie „Pociągi Przyjaźni”, kursujące między ZSRR i Polską. Nie ma każdego dnia w poznańskich zakładach przemysłowych i placówkach kulturalnych, również gminnych, odbywają się spotkania z grupami turystycznymi przybywającymi ze Związku Radzieckiego, z drugiej strony tylko w bieżącym

roku wyjechało z Poznańskiego ponad 1600 osób, które miały możliwość zapoznania się z najbardziej atrakcyjnymi trasami turystycznymi i zwiedzonymi dorobkiem Kraju Rad.

W przyszłym miesiącu wyruszy z Poznania kolejny „Pociąg Przyjaźni”, organizowany przez ZW TPPR i OST „Gromada”. W dniach 14 — 24 października ponad 400-osobowa grupa aktywistów TPPR będzie mogła poznać tak interesujące i bogate w zabytki miasta, jak Kijów i Moskwa. Informacji związanych z tym wyjazdem można zasięgnąć w Zarządzie Wojewódzkim TPPR w Poznaniu. (km)

## Międzynarodowa debata na temat gospodarki żywnościowej

W Ottawie trwa doroczna sesja, działająca pod patronatem ONZ, Światowej Rady do spraw Wyżywienia (WFC). Do stolicy Kanady przybyło około 400 delegatów z 36 krajów.

W przemówieniu inauguracyjnym, przewodniczący Rady, Filipinczyk Arturo Tanco podkreślił, iż dla rozwiązania problemu głodu na świecie zasadnicze znaczenie ma zaangażowanie poszczególnych rządów. Niezbędne jest stworzenie rezerw zbożowych na odpowiednim poziomie, poprawienie systemu dystrybucji, zarówno między poszczególnymi krajami rozwijającymi się, jak i w ich obrębie oraz zwiększenie pomocy żywnościowej dla 43 najbardziej głodujących krajów na świecie.

Jedną z poważniejszych rozpatrywanych kwestii jest opracowanie międzynarodowego porozumienia zbożowego. Po załamaniu się rozmów na ten temat w lutym br. w Genewie, sprawa wciąż czeka na ostateczne rozwiązanie.

Kurt Waldheim, w depeszy jaką przesłał na ręce przewodniczącego Rady podkreślił, iż w trakcie poprzednich sesji Rady nie udało się rozwiązać żadnego ze starych, nabrzmiałych problemów. W dalszym ciągu fundusze wydatkowane na zwalczanie głodu są zaledwie małym ułamkiem sum pochłanianych przez zbrojenia. Sekretarz generalny ONZ wezwał do stworzenia rezerwy żywnościowej, której zadaniem byłoby ustabilizowanie cen na artykuły spożywcze. (PAP)

## Dylemat włoskiej chadecji

W Rzymie od wtorku obraduje Krajowa Rada Partii Demokracji Chrześcijańskiej. Oficjalnym celem zwolania 3-dniowego posiedzenia tego kierowniczego gremium włoskiej chadecji jest wyznaczenie daty zjazdu partyjnego. W rzeczywistości przywódcy chadecji mają jednak przeanalizować sytuację w partii, rozbić na dwa skrzydła: Zaccagniniego, opowiadającego się za współpracą z WPK i Forlaniego odrzucającego kompromisową linię polityczną.

Rozłam w łonie chadecji bezpośrednio rzutuje na sytuację w kraju, który w tym roku znalazł się w najdłuższym po wojnie kryzysie rządowym (7 miesięcy). Zabiegając o głos w pierwszym dniu obrad, dotychczasowy sekretarz polityczny chadecji, Benigno Zaccagnini oświadczył, że na zjeździe, zaplanowanym na 19—23 grudnia, nie będzie się ubiegał o odnowienie mandatu, sprawowanego w jego przekonaniu i tak zbyt długo. PAP

## OAPEC przygotowuje się do rozmów z krajami Wspólnego Rynku

W bliskowschodnich kołach dyplomatycznych ujawniono, że państwa członkowskie Organizacji Arabskich Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OAPEC) uzgodniły dokument roboczy poświęcony przesłankom porozumienia, jakie miało być stać się przedmiotem negocjacji w ramach spodziewanego „dialogu naftowego” między EWG a krajami Zatoki Perskiej. Oczekuje się, że dokument ten zostanie omówiony i zatwierdzony na wrześniowym spotkaniu ministrów do spraw naftowych w Kuwejcie.

Jego ideą przewodnią jest utworzenie arabsko-zachodnioeuropejskiej strefy gospodarczej. Z propozycją tą wystąpił

saudyjski następca tronu księżę Fahd, podczas swej wizyty w Bonn i Paryżu, wiosną tego roku. W zamian za zapewnienie dostaw ropy po gwarantowanych cenach, kraje Wspólnego Rynku miałyby zwiększyć swój import produktów petrochemicznych z rejonu Zatoki Perskiej.

EWG stoi na stanowisku, że rozmowy powinny być prowadzone nie na szczeblu międzyrządowym, jak proponuje stro na arabska, lecz z udziałem na czelnego organu wykonawczego Wspólnoty, jakim jest Komisja EWG, posiadająca wyłączne uprawnienia do prowadzenia negocjacji z zewnętrznymi partnerami. (PAP)

## KRONIKA DNIA

### DZIEŃ KOLEJARZA W KONINIE

Zaloga konińskiego węzła PKP spotkała się wczoraj na akademii związanej z dorocznym „Dniem Kolejarza”.

Przy udziale władz polityczno-administracyjnych województwa konińskiego przodujący kolejarze otrzymali odznaczenia państwowe oraz odznaki wojewódzkie, miejskie i resortowe. Węzeł PKP otrzymał zbiorową odznakę „Za zasługi dla województwa konińskiego”.

W Dniu Kolejarza 30-lecie swojej działalności obchodziła orkiestra dęta Wagonowni I klasy w Koninie, którą dyryguje Witold Kaliski. (rys)

### Z PRZEMYSŁU DLA FIRM FRANCUSKICH

W Zakładach Automatyki „Mera-Polna” w Przemyśle wyprodukowano i wysłano do Francji kolejną partię nowoczesnych i precyzyjnych elementów automatyki przemysłowej, m. in. do silowników pneumatycznych. Przemysłowy zakład utrzymuje ścisłe kontakty z francuskimi firmami, a współpraca ta datuje się od roku 1967 i ulega stalemu rozwojowi. Firmy „Jouvenel” i „Masonellan” otrzymują np. w br. z „Mery-Polnej” o 22 procent wyrobów więcej, niż w roku ubiegłym. Dostawy przebiegają zgodnie z harmonogramem. (PAP)

### POWSTAJE MUZEUM HISTORYCZNE CIECHANOWA

W Ciechanowie powstaje Muzeum Historyczne tego miasta. Na siedzibę przeznaczono fragmenty restaurowanego obecnie gotyckiego Zamku Książąt Mazowieckich z XV w.: dwie baszty narożne oraz część piwnic budynku mieszkalnego, znajdującego się w obrębie murów zamkowych. Ekspozowane tu będą zbiory obrazujące historię zamku i całego miasta, którego dzieje liczą już ponad 900 lat. W przyszłości do kompleksu obiektów muzealnych włączony zostanie XIX-wieczny ratusz ciechanowski. (PAP)

## Współpraca zbrojeniowa RFN i USA

Ukazujące się w Bonn czasopismo „Wehrdienst” informuje, że w Waszyngtonie toczą się obecnie obrady ekspertów wojskowych z RFN i USA, poświęcone problemowi współpracy zbrojeniowej między Republiką

Federalną i Stanami Zjednoczonymi oraz standaryzacji uzbrojenia. Zachodni Niemcy uczęszczają rozmów zwiędzi mają poligony ćwiczeń Bundeswehry w USA, w tym szkołę rakietową i szkołę zachodni Niemiec sił powietrznych. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz. wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14



# Czekając na drugi tom „Cóżes ty za pani?”

Rozmowa z pisarzem Jerzym Korczakiem

— „Wojenka, wojenka, cożes ty za pani, że za tobą idą chłopcy malowani...”. Czy pan także śpiewał tę niegdyś popularną piosenkę wojskową?

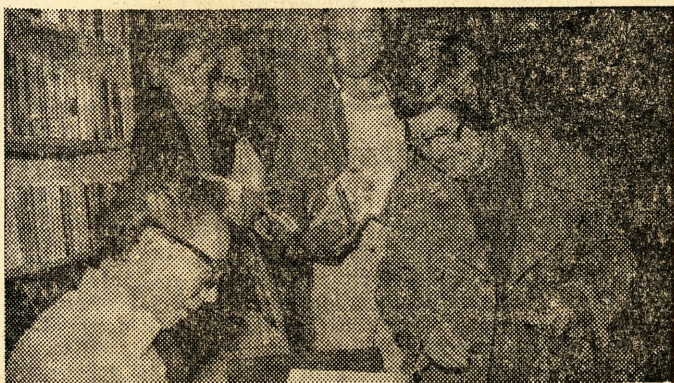
— W 1939 roku miałem dwa naście lat, więc nie żołnierskie losy dzieliłem, lecz losy cywili. Później jej też nie śpiewałem. Nawet wtedy, kiedy na Ochocie w Warszawie wstał plem do Gwardii Ludowej i gdy w końcu spod Warszawy przedostałem się z kolegami do Lublina, żeby jako ochotnik — o rok za młody — wstać do Drugiej Armii Wojska Polskiego.

— No a potem nastał pokój...

— Moja wojna skończyła się dopiero w 1948 roku. W 1945 roku spod Pragi — stolicy Czechosłowacji — nasze oddziały skierowano w okolice Rzeszowa, gdzie na przełomie lat 1947 i 1948 zakończyły się krwawe walki z reakcyjnymi bandami. Potem, kiedy słyszałem tę piosenkę, miała już ona posmak dokumentu historii.

— A jednak — cożes ty za pani, wojenka... I pan przecież za nią poszedł. Czytelnicy dobrze pamiętają książki Jerzego Korczaka „Klucz do Berlina”, „Wysoki krzyż” i „Pożegnanie z bakiem Marty”, a teraz, w przeddzień czterdziestej rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej otrzymali obszerny raport historyczny o wrześniowych walkach armii „Poznań” z hitlerowskim najeźdźcą. Nadeł pan tej książce tytuł zaczerpnięty właśnie z cytowanej piosenki...

— Myślę, że jest to tytuł metaforyczny i refleksyjny, bo chyba zawiera się w nim synteza losów polskiego żołnierza, który w dziejach naszego narodu nieraz przecież szedł do boju wzywany wojennym apelem. Może jest to tytuł kontrowersyjny, może — jak nieraz słyszałem — niezbyt reprezentatywny dla wspaniałego tematu, jakim jest szlak bojowy armii, dowodzonej przez generała Tadeusza Kutrzebę, ale konsekwentnie przy tym tytule obstałem i skutecznie go brońm.



Fot. — R. Królak

Nie wiem, jak czytelnicy przyjmą to novum, ale ja zapatruję się na nie sceptycznie. Centrala Państwowego Handlu Wewnętrznego — wychodząc naprzeciw żądaniom klientów i producentów — uruchomi w najbliższym czasie w całym kraju sieć wzorcowych sklepów „Wszystko dla domu”. Jak nazwa wskazuje, sprzedawać się tam będzie sprzęt radiowy i telewizyjny, sprzęt oświetleniowy oraz gospodarstwa domowego. Słowem prawie wszystko; nie przewiduje się w tych placówkach tylko handlu meblami. Jak widuje się w tych placówkach tylko handlu meblami. Jak widuje się w tych placówkach tylko handlu meblami. Jak widuje się w tych placówkach tylko handlu meblami.

Na pierwszy ogień idzie 100 sklepów we wszystkich miastach wojewódzkich i większych ośrodkach miejskich. Do końca roku przybędzie jeszcze dodatkowo dalszych 50. Skończy się już intensywnie personel, modernizuje i przebudowuje lokale. W zamysłu projektantów mają być bądź placówki specjalistyczne na przykład ze sprzętem radiowo-telewizyjnym czy oświetleniowym, bądź sklepy wielobranżowe. Krają nawet słuchy, że niektóre z nich, sprzedające magnetofony i radia, wyposażone będą w kabiny do przesłuchania. Rzecz powiedziała bym nie tyle ekstrawagancka, co słuchana. Rzecz powiedziała bym nie tyle ekstrawagancka, co słuchana. Rzecz powiedziała bym nie tyle ekstrawagancka, co słuchana.

— Jest pan pisarzem, a „Cóżes ty za pani” to przecież nie powieść, jak można było oczekiwać. Dlaczego?

— Powieść rzadzi się swoimi własnymi prawami, z tych zaś najpierwsze nazywa się fikcją literacką. Tymczasem autentyczny bywa bardziej fascynujący od fikcji. Takim wspinałem autentykiem, znakomitą tworzyłem literackim są właśnie dramatyczne dzieje dwunastu dni walk armii „Poznań”. W mojej książce bohaterowie noszą własne nazwiska, miejscowości — swoje na zwy, choć rzecz nie jest ani opracowaniem publicystycznym, ani historyczną relacją.

— Decydując się na formę reportażu historycznego musiał pan narzucić sobie określoną metodę pracy...

— Bardziej mozolną, niż gdybym chciał napisać powieść. Zresztą — takiej książki się nie pisze, proszę pana. Ja ją raczej „reżyserowałem”. Pisarz, który nie jest historykiem (a przecież nie uprawiam tej drugiej profesji), musi dbać o szczegóły — poznać ludzi, o których chce pisać, ich imiona i nazwiska, biografie, topografię terenu, na którym umieszczać akcję. Wydarzenia, związane z polskim wrześniem, w tym także bitwa nad Bzurą, nieraz już były opisywane przez historyków, publicystów i pisarzy, zarówno w kraju, jak i za granicą. Starałem się poznać jak najwięcej tych relacji, zapoznać się ze zbiorami dokumentów znajdujących się w archiwach, muzeach i zbiorach prywatnych. Jednak głównym źródłem informacji były rozmowy z uczestnikami opisywanych wydarzeń, na przykład z porucznikiem — Zbigniewem Barańskim, starszym sierżantem Janem Orłowskim, z podporucznikiem Leonem Okieńczyem, kapitanem Kazimierzem Kuźmińskim, porucznikiem Eugeniuszem Wittmajerem, z puł-

W miniony wtorek w Księgarni Literackiej w Poznaniu Jerzy Korczak dedykował swoją najnowszą książkę. Dzisiaj o godzinie 18 spotka się z czytelnikami na kolejnym „Czwartku literackim” w Bibliotece im. E. Raczyńskiego.

— Czytelnikom pozostaje więc żywić nadzieję, że na drugą część tegorocznego, wrześniowego bestsellera nie będą czekać zbyt długo...

— Kiedy autor zrobi swoje, reszta należy do edytora. „Wydawnictwo Poznańskie” bardzo starannie przygotowało moją najnowszą książkę. Nie jest to wcale proste — wiem, ile w tę pracę trzeba było włożyć wysiłku. Ja także mam na dzieje na ręce zaprezentować nie dalszego ciągu opowieści o losach armii „Poznań”.

Rozmawiał ZYGMUNT ROLA

kownikiem Józefem Krzywnią.

— Zgromadził pan więc ogromną dokumentację, godną historyka, często jednak nadmiar informacji też przeszkadza w pracy...

— Oczywiście, należało dokonać selekcji materiału, nawet zdając sobie sprawę z zawodu, jaki się w ten sposób sprawia wielu ludziom, którzy na pewno zasługują, żeby o nich napisać. Potem zostało tworzyć, które należało przebieść na papier. Pisałem partiami, a zarówno kompozycję książki — podział na rozdziały odpowiadające kolejnym dwunastu dniom walki jak i dramaturgię — wyznaczyły opisywane zdarzenia: poczynając od stopniowego wzrostu napięcia dramatycznego w dniach poprzedzających wybuch wojny po zakończeniu pierwszej fazy bitwy nad Bzurą.

— Zapewne nie przypadkiem zakończył pan swoją opowieść na dwunastym dniu wojny. Dwunastego września zakończył się wprawdzie najważniejszy rozdział naszej wrześniowej klęski, lecz przecież armia „Poznań” nie przestała istnieć. Jakie były dalsze losy oddziałów generała Tadeusza Kutrzeby?

— Moja książka kończy się w dniu, w którym w znacznym stopniu rozstrzygnęły się losy drugiej Rzeczypospolitej, ma więc naturalny finał, zgodny z dramaturgią historycznych wydarzeń. Przypomnijmy, że wtedy francuski generał Maurice Gamelin zadecydował o nierozpoczynaniu działań zaczepnych na zachodzie. Ale gromadząc dokumentację, nie wiedziałem, jak obszerna będzie książka o wrześniowych losach wielkopolskich żołnierzy. „Cóżes ty za pani”, będzie zatem miała ciąg dalszy, w którym opiszę wydarzenia rozpoczęte 13 września, zwrotem manewrowym w kierunku na Sochaczew, przemarsz armii generała Kutrzeby przez Puszcze Kampinowską i dotarciu żołnierzy do Warszawy. Wkrótce rozpoczną kolejny etap pracy i, sądząc, że uda mi się ją zakończyć za jakieś półtora roku.

— Czytelnikom pozostaje więc żywić nadzieję, że na drugą część tegorocznego, wrześniowego bestsellera nie będą czekać zbyt długo...

— Kiedy autor zrobi swoje, reszta należy do edytora. „Wydawnictwo Poznańskie” bardzo starannie przygotowało moją najnowszą książkę. Nie jest to wcale proste — wiem, ile w tę pracę trzeba było włożyć wysiłku. Ja także mam na dzieje na ręce zaprezentować nie dalszego ciągu opowieści o losach armii „Poznań”.

Rozmawiał ZYGMUNT ROLA

towary, ciasne lokale zaś nie pozwalają na ciągłą sprzedaż pełnego asortymentu produkowanych wyrobów, za co niezasłużone bąty dostają producenci. Pewnie było w tym dużo racji, tylko czy sytuację na pewno rozwiążą tworzone obecnie salony. Bo handel rękawicę podjął, ale wcale nie jest pewien, czy tym samym wszystko zmieni się na lepsze. Cho-

## Sklepy wzorcowe ale w jakich branżach

dzi tu zwłaszcza o ciągłość dostaw i pełny asortyment towarów. Konia z ręką każdemu, kto wskaże fabryczny sklep któregoś z wymienionych tu wcześniej zjednoczeń, do którego wchodzi się i natychmiast kupuje wszystko, co ów producent aktualnie wytwarza. Nie znam takiego sklepu. Skoro więc przemysł nawet do firmowanych przez siebie placówek nie jest w stanie dostarczyć pełnej gamy wyrobów, co dopiero mówić o zaopatrzeniu placówek WPHW. Zresztą sklepy branżowe, np. ze sprzętem RTV, istniały do tej pory i warto posłuchać opinii sprzedawców o kłopotach z uzyskaniem wystarczających dostaw. Słowem grozi nam pustka w salonach. Czy koszt udowodnienia przemysłowi, kto ma rację, musi być aż tak wysoki? Handel już dziś ma kłopoty z realizacją całego przedsięwzięcia. Brakuje materiałów

Przed 35 laty, 9 września 1944 roku, Armia Radziecka przekroczyła Dunaj, likwidując ostatecznie hitlerowskie nadzieje na utrzymanie w swoim ręku Bałkanów. Utworzony jeszcze w 1942 roku z inicjatywy komunistów Front Ojczyźniany powołał w Sofii pierwszy rząd ludowy. Tak został zapoczątkowany, nowy, najdonioślejszy w dziejach okres przemian społecznych, których najwymowniejszym świadectwem jest dziś ścisła dynamiczna rozwijająca się socjalistyczna Bułgaria.

Zgodnie już z tradycją, okres poprzedzający święto narodowe stanowi szczególną okazję do sumowania osiągnięć, do spojrzenia w przyszłość. Ju bilans 35-lecia społeczeństwa bułgarskie obchodzi w poczuciu satysfakcji z dotychczasowych dokonań, z pełnym obrazem jutra. Jak się stwierdza



w licznych publikacjach, wytyczone przez Bułgarską Partię Komunistyczną strategiczne zadania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju są konsekwentnie realizowane we wszystkich dziedzinach. Cudzoziemcy — w tym polscy turyści — przybywający do Bułgarii w odstępach paru lat są zdumieni zmianami w tutejszym pejzażu. Nowe budownictwo w miastach, na wsi, gęsta sieć sklepów, restauracji, rosnąca ilość samochodów — oto wizualny obraz tych przemian.

Ten niewielki kraj prezen-

Przed świętem narodowym Bułgarii

## Satysfakcja z dokonań

KORESPONDENCJA Z SOFII

tuje się dziś światu jako państwo o nowoczesnej gospodarce, wysoko rozwiniętej kulturze, nauce, oświacie. Od czasu wyzwolenia dochód narodowy wzrósł ponad 10 razy. Bułgarski przemysł produkuje dziś i eksportuje skomplikowane obrabiarki do metali z programowanym sterowaniem, ciągniki, statki, zegarki elektroniczne, lodówki itd. Od kil-

na jej część przeznaczają się na eksport. Do 1980 roku nastąpi niemal dwukrotny wzrost zastosowań urządzeń elektronicznej techniki obliczeniowej, środków łączności — około 2,5 raza, środków automatyzacji — przeszło dwa razy. Dynamicznie rozwija się przemysł chemiczny oraz te gałęzie, od których zależy bezpośrednio dalszy wzrost poziomu życia ludności.

Ogromny postęp nastąpił na wsi. Z doświadczeń bułgarskiego rolnictwa korzysta wiele krajów. Ongiś zbory z drobnotowarowych gospodarstw wynosiły przeciętnie 10 q z ha. Dziś rolnictwo, zespolone w wielkich kombinatach, daje ponad dwa i pół raza większą produkcję. Za 10 — 15 lat 9-milionowa Bułgaria zamierza wytworzyć żywność dla 35 mln ludzi.

Wielkie osiągnięcia odnotowano w dziedzinie oświaty, zdrowia, opieki społecznej. Z powodzeniem realizuje się system obowiązkowej dziesięciolatki, rozwija się wyższe szkolnictwo. Na 10 tys. mieszkańców przypada w Bułgarii 142 studentów, jeden lekarz na 440 mieszkańców, a średnia długość życia Bułgara wydłużyła się z 53 lat przed wojną do 71 obecnie.

Osiągnięcia te nie przyszły łatwo. Wymagały pokonania wielu trudności. Świadomość, że trud ten przyniósł rezultaty, jest źródłem uzasadnionej satysfakcji naszych bułgarskich przyjaciół.

JERZY PAWŁOWSKI

Na jednym z najnowszych osiedli Sofii — Młodość.

CAF — fot. Kwiatkowski

ku już lat specjalizuje się w produkcji wózków elektrycznych i motorowych. W ubiegłym roku wyprodukowano ich w BRL ponad 65 000 (pierwsze miejsce na świecie). Jednym z strategicznych kierunków „maszynowki” na najbliższe lata staje się automatyzacja procesów produkcyjnych. Nową dziedziną rozwijającą się w szybkim tempie jest elektronika. Zaspokaja ona nie tylko potrzeby rynku; znacz-

## W Poznaniu powstanie samochód elektryczny?

Badania nad pojazdem napędzanym elektrycznością trwają na całym świecie, prowadzą je wszystkie liczące się firmy samochodowe i podobno to nie najgorszym już skutkiem. Według prognoz samochod taki, przystosowany do normalnej eksploatacji, to kwestia najbliższych lat. A u nas? Jak na razie mamy „melexy” i wózki akumulatorowe. Ale...

Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” rozpocznie wkrótce produkcję silników prądu stałego. Właściwie, to nie są one nowością, gdyż znane są od ponad 80 lat. Teraz jednak przeżywają swoją drugą młodość. W kraju produkuje się wiele maszyn prądu stałego, lecz są to urządzenia klasyczne, mało precyzyjne. Silnik z „Wiefameli” będzie natomiast urządzeniem

na wskroś nowoczesnym, o głębokiej i dokładnej regulacji. Produkowany będzie na podstawie licencji firmy „Telefunken” (RFN).

Co istotne — jest to rozwiązanie techniczne zupełnie nowe. Szybkie tempo wdrożenia tej produkcji pozwoli stać się nam czołowym w Europie wytwórcą nowoczesnych maszyn prądu stałego.

Obecnie rozpoczęto w Poznaniu budowę zakładu produkcji tych silników, ukończenie którego planuje się na rok 1982. Ale już w I kwartale przyszłego roku powstanie ich pierwsze egzemplarze jako seria próbna. Zarazem tworzy się bazę badawczą, szkoli się specjalistów w tej zupełnie nowej dziedzinie.

Silniki prądu stałego dzięki zastosowaniu tyrystorów mogą być zasilane z sieci prądu zmiennego; umożliwiają płynną regulację ruchu, są znacznie lżejsze od tradycyj-

nych i tym samym pochłaniają mniejsze ilości materiałów. Są produktem o wysokim stopniu uszczelnienia.

Przeznaczone będą przede wszystkim jako napęd do obrabiarek sterowanych numerycznie i maszyn włókienniczych. Znajdą zastosowanie w górnictwie, hutnictwie, w bezszynowych pojazdach elektrycznych i być może — właśnie w elektrycznych samochodach.

Nie bez kozery tego typu produkcję podjęto w Poznaniu. Poznań ma poważny ośrodek badawczy akumulatorów — Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniwi, ma Zakład Elektrochemiczny „Centra” i fabrykę samochodów; teraz powstaje w „Wiefameli” nowy silnik prądu stałego. A więc — wszystko co niezbędne, aby powstał również elektryczny samochód. Jest to jeszcze oczywiście sprawa przyszłości. Wiele związanych z tym trudnych, dotychczas nie podejmowanych problemów jest dopiero na etapie projektów i wstępnych uzgodnień. W każdym razie Poznań staje się krajowym centrum badań nad polskim samochodem elektrycznym. (goł)

i wykonawców, są problemy z wyposażeniem. Jak twierdzą handlowcy, są to kłopoty przejściowe i wkrótce na pewno się z nimi uporać. Tylko po co?

Wszyscy wiemy, że handel od lat cierpi na brak inwestycji. Przydałoby się dużo więcej dużych, dobrze wyposażonych sklepów. Pytanie tylko, czy najbardziej potrzebne są nam obecnie w tych właśnie branżach. Znamienne, że przy stoiskach ze sprzętem oświetleniowym czy gospodarstwa domowego nie widuje się zazwyczaj kolejek, chyba że dowiozą towary szczególnie atrakcyjne. Ale nawet wtedy jest to zjawisko sporadyczne. Tu co prawda nie chodzi o nowe placówki, ale o modernizację już istniejących. Zgoda, tylko to niewołać o równie kosztuje i to niemało. A gdyby tak te pieniądze przeznaczyć na zakup urządzeń szczególnie deficytowych, chociażby ład chłodniczych dla sklepów spożywczych. Kto wie, czy efekt społeczny nie byłby większy? Bo nie bardziej nie drażni klienta niż widok niewielu i nie najlepszej jakości towarów w salonie.

Na koniec słów kilka o specyficznej atmosferze wokół całej sprawy. Przemysł, który przy wszystkich okazjach głośno narzeka na handel, sam przystępuje do sprzedawania własnych wyrobów. Nie wiadomo tylko, dlaczego trzyma w tajemnicy program organizowania własnych sklepów fabrycznych. Komplikuje to sytuację przede wszystkim jeśli idzie o lokalizację placówek „Wszystko dla domu”. Zdarzyć się może, że zaskoczeni klienci ujrzą pewnego dnia sąsiadujące ze sobą dwa wzorcowe sklepy ze sprzętem RTV. Może to i zabawne, rodzi się jednak podejrzenie, że w tej zabawie w przebijaniu swoich racji najmniej ważny jest klient.

ALDONA ŁUKOMSKA



# Racjonalne gospodarowanie surowcami niezbędne dla obniżenia kosztów produkcji

Rozmowa z ministrem finansów — Henrykiem Kisiem

Produkować zgodnie z potrzebami, produkować wyroby dobre i nowoczesne, ale z uwzględnieniem rachunku ekonomicznego — oto naczelne dzisiaj zadanie. Oznacza to, że nigdzie nie można pozostawać obcojętnym na kształtowanie się kosztów własnych, że trzeba wszędzie — w każdej branży i w każdym przedsiębiorstwie — dążyć do ich obniżenia.

— Jak przedstawia się obecna sytuacja w tej dziedzinie i jakie z niej płyną wnioski? Na to i inne pytania odpowiada w rozmowie z dziennikarzem PAP minister finansów Henryk Kisiel.

— Jest to problem niezmierznie ważny, powiem nawet — decydujący o powodzeniu wielu naszych zamierzeń, a w tym dotyczy szczególnie sytuacji materialnej społeczeństwa. Przypomnę, że na III Krajowej Konferencji Przedstawicieli Samorządu Robotniczego (w czerwcu br.) i sekretarz KC PZPR Edward Gierek wskazał na bezwzględną konieczność bieżącego analizowania jednostkowych kosztów produkcji, uznając, że w kosztach tych tkwi jedna z podstawowych rezerw wzrostu do chodu narodowego. Również duże znaczenie nadano upowszechnianiu doświadczeń tych zakładów, które potrafią wytwarzać przy niskich kosztach dobre jakościowo wyroby.

Są to zalecenia w pełni aktualne, ponieważ — powiem otwarcie — dotychczasowe nasze postępy na tym polu nie mogą zadowalać.

Główna przyczyna wyso-

kich kosztów tkwi w niepełnym wykorzystaniu potencjału produkcyjnego. Otóż posiadany aktualnie majątek produkcyjny pozwala na to, aby produkcja przemysłowa wraza stała około dwukrotnie szybciej, niż w ostatnich latach. Wystarczy przypomnieć, że w okresie 1971 — 1975 tempo produkcji przemysłowej wyniosło 10 — 11 proc., a obecnie waha się w granicach 5 — 6 proc. Natomiast majątek produkcyjny nadal wzrasta o 9 — 10 proc. rocznie. Jest zatem zrozumiałe, że koszty względnie stałe, takie jak amortyzacja tego majątku, jego spłata kredytowa przy względnie wysokim oprocentowaniu rosną szybciej niż produkcja i w efekcie prowadzą do pogarszania wyników ekonomicznych.

— Jak jest wyjście z tej sytuacji?

— Podstawowa sprawa — to pełniejsze zaopatrzenie materiałowe, pozwalające na wyższe tempo produkcji i lepszą jej strukturę. Trzeba zatem zrobić wszystko w sferze produkcji przysparzającej surowców, w dziedzinie materiałowego postępu technicznego, w organizacji bieżących dostaw, a także w gospodarowaniu materiałami w magazynach, na placach budów i w warsztatach produkcyjnych, aby na tych odcinkach osiągnąć rzeczywiście liczące się rezultaty. Od tego właśnie, w niczym nie przesadzając, zależy dalszy, proporcjonalny rozwój gospodarki.

— Placę, to bardzo ważna

kwestia, której nie można pominąć przy okazji rozmowy o kosztach...

— Tak, tym bardziej, że koszty związane z placami co raz więcej w naszej gospodarce ważą. Wynika to z szybkiego wzrostu plac, jaki charakteryzuje lata siedemdziesiąte. Rzecz jasna, że dynamika wzrostu plac była najwyższa w latach 1971 — 75, wtedy bowiem najwyższe było tempo wzrostu produkcji. Ale i dziś wskaźniki wzrostu plac są niebagatelne, że wspomnę choćby o bieżącym roku, w którym w I półroczu przy niskim wykonaniu planów produkcji odnotowaliśmy wzrost przeciętnej płacy nominalnej w gospodarce uspołecznionej w przeliczeniu na 1 zatrudnionego, w porównaniu z I półroczem ubiegłego roku o 7,7 proc., czyli o 351 zł.

Od kilku zresztą lat mamy do czynienia ze zjawiskiem, iż tempo wzrostu plac przekracza przyjęte założenia planowe, zaś płace nominalne rosną nieco szybciej od tempa powiększania produkcji. Powodem jest to, że na 1000 zł produkcji przypada coraz więcej kosztów typu placowego. Następuje przy tym również szybszy wzrost technicznego uzbrojenia pracy do wzrostu wydajności pracy, co — sięgając głębiej — oznacza, iż w wielu przedsiębiorstwach mamy do czynienia z nieprawidłowościami w gospodarce zatrudnienia, w normowaniu i organizacji pracy itd. Stopniowa, ale konsekwentna eliminacja tych niekorzystnych zjawisk

powinna przynieść poprawę relacji pomiędzy wzrostem produkcji a wzrostem plac, a w rezultacie oczekiwane zmniejszenie kosztów jednostkowych.

Wyjście z sytuacji nie może oczywiście polegać na hamowaniu wzrostu plac; jest to zresztą — jak wskazuje praktyka — zabieg nie zawsze uzasadniony, a ponadto niezmierznie trudny. Szybki zatem rozwój opłacalnej i społecznie potrzebnej produkcji — oto główna droga wyjścia; do tego zaś niezbędne są surowce i materiały zaopatrzeniowe. Powróciliśmy więc znów do punktu wyjścia, a zarazem do wniosku końcowego: osiągnięcie faktycznej i liczącej się o niskich jednostkowych zużyciu materiałów i surowców jest na najbliższe lata zadaniem o charakterze wręcz strategicznym.

— Nie jest tajemnicą, że obserwuje się w Polsce w ostatnich czasie wzrost kosztów utrzymania. Część tych podwyżek wynika z dążenia niektórych przedsiębiorstw do osiągnięcia niezaskłanych zysków i temu zjawisku energicznie się przeciwstawiamy. W większości jednak stykamy się z nadmiernymi kosztami produkcji, wpływającymi niejako automatycznie na cenę wyrobu?

— Bez wątpienia. Cena jest przecież w przeważającej liczbie przypadków określana na podstawie kalkulacji opartej na kosztach. Koszty produkcji odgrywają więc tu rolę zasadniczą. Jeśli rosną zbyt szybko, to i dotychczasową cenę trudno utrzymać. Dlatego także ze społecznego punktu widzenia tak ważne, tak istotne są obecne zadania dotyczące obniżenia kosztów wytwarzania, szczególnie zaś kosztów materiałowych i — również ze społecznego punktu widzenia — uporczywe, energiczne przeciwstawianie się rosnącemu cenom na wszystkich etapach wytwarzania dóbr materialnych.

Rozmawiał  
TADEUSZ SAPOCIŃSKI

## sport-sport-sport

Z udziałem 400 biegaczy

## Ogólnopolski „Bieg Lechitów” w Gnieźnie

W niedzielę, w Gnieźnie odbędzie się II Ogólnopolski „Bieg Lechitów”. Impreza ta odbywa się pod patronatem ministerstwa Oświaty i Wychowania, Szkolnego Związku Sportowego, redakcji sportowej „Sztandaru Młodych” oraz Polskiego Radia i Telewizji. Dotychczas organizatorzy otrzymali już 400 zgłoszeń i spodziewają się, że liczba uczestników przekroczy wspomnianą liczbę. Biegacze rywalizować będą w czterech kategoriach wiekowych: od 18-30 lat, 31-40, 41-50 i powyżej 51 lat, podział ten dotyczy zarówno kobiet jak i mężczyzn. Natomiast osobno

klasyfikowani będą zawodnicy zarejestrowani w PZLA. Dyktans, 19,7 km obowiązuje jednak wszystkich.

Start nastąpi, o godz. 11 podobnie jak rok temu, w Ostrowie Lednickim a meta uytuowana będzie na stadionie MKS Mieszkow w Gnieźnie. Na wspomnianej trasie zobaczymy również młodzieżowe sztafety gmin. Oczekującym na stadionie na przybycie biegaczy czas umilać będą zawsze dostarczające sporo emocji biegi w wykonaniu przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych i średnich. (Jz)

## Piłkarze NRD przegrali z ZSRR

W towarzyskim spotkaniu piłkarzy reprezentacji olimpijskich NRD i ZSRR w Magdeburgu zwyciężyli zawodnicy ZSRR 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Puduszew w 10 min.

Przez cały czas spotkania piłkarze ZSRR mieli zdecydowaną przewagę. Zwycięską bramkę zdobył Puduszew po błędzie obrońcy Rhodogo. Piłkarze radzieccy nie wykorzystali kilku szans podwyższenia wyniku (Kurnew w 32 i Andrejew w 44 min). (PAP)

## Rekord Europy P. Mennei na 100 m

Włoch Pietro Mennea dotrzymał słowa. Po Pucharze Europy zapowiedział pobicie rekordu Europy w biegu na 100 m, na zawodach lekkoatletycznych X Uniwersjady w Meksyku. Na stadionie, sprzyjającym osiągnięciu rekordowych wyników, przebiegł on dystans 100 m w czasie — 10,01 przy szybkości wiatru — 0,9 m/s. ustanawiając rekord Europy lepszy od poprzedniego Walerego Borzowa (ZSRR) o 0,06 sek.

Czas P. Mennei zmierzony elektronicznie, jest trzecim w historii lekkoatletyki. Lepsze czasy uzyskali — rekordzista świata — Jim Haines (USA) — 9,95 podczas igrzysk olimpijskich w Meksyku w 1968 roku i Silvio Leonard (Kuba) — 9,98 w 1977 roku. (PAP)

## Drugie miejsce poznajskiego pilota

W Piotrkowie Trybunalskim zakończyły się I ogólnopolskie zawody w akrobacji szybowcowej. Bardzo dobrze spisał się pilot Aeroklubu Poznańskiego Lech Szutowski, który w klasyfikacji ogólnej zawodów, wynikiem 5224 pkt. wywalczył drugie miejsce. Zawody wygrał Stanisław Marliński (Aeroklub Ziemi Piotrkowskiej) — 5521 pkt., a trzecie miejsce zajął Ryszard Łukasiewicz (Aeroklub Rzeszowski) — 5094 pkt.

Wysoka forma L. Szutowskiego jest dobrym prognostykiem przed następnymi zawodami, samolotowymi rajdowo-nawigacyjnymi mistrzostwami Polski, które odbędą się od 9 do 16 września w Częstochowie. (h)

## Polscy ciężarowcy wygrywają w Szwecji

Trzej polscy ciężarowcy uczestniczyli w międzynarodowym turnieju o Puchar Szwecji w Karlham. Wszyscy trzej zwyciężyli, a najlepiej spisał się Witold Walowski z RKS Ursus, który ustanowił 2 rekordy Polski w kategorii do 100 kg — podrzucił on 200 kg (poprzedni rekord należał do niego i wynosił 198 kg) oraz uzyskał w dwuboju — 360 kg (poprzedni rekord należał do Jana Niedźwiedzkiego z MKS Ostrołęka — 355 kg).

Leszek Skorupa (HKS Szopieńce) zwyciężył w kategorii do 60 kg bardzo dobrym wynikiem — 265 kg (117,5 + 147,5) a Antoni Pawlak (Orzeł Łódź) wygrał kategorię do 67,5 kg osiągając 275 kg (120 + 155). (PAP)

## Marginesowe(?) impresje lekkoatletycznego PP

O słabym występie reprezentacji Poznania w finale pierwszej edycji lekkoatletycznego Pucharu Polski już pisaliśmy. Warto jednak w tym miejscu pochwalić działaczy AZS i Warty, którzy spowodowali, iż w imprezie wystąpili wszyscy najlepsi zawodnicy będący w tym czasie do dyspozycji wspomnianych klubów. Szczególnie chcemy podkreślić, że zwycięstwa poznaniaków (5) na stadionie gdańskiej Spółni były udziałem tylko akademików. Jedynym blaskiem tej imprezy okazał się... piękny obiekt, na którym rozegrano zawody.

Cieni natomiast było dużo. Organizatorzy podali wprawdzie, które województwo wygrało zawody, jednak nie jest to informacja pewna, bowiem wyniki muszą być zweryfikowane przez PZLA. Nie przewidziano o Gdańsku pucharu o który ubiegali się reprezentanci 7 województw. Paradoksem wydaje się również forma przyznawania nagrody dla zwycięskiej drużyny. Ma nią być, zbudowana na koszt PZLA, nawierzchnia tartanowa, lecz w mieście, które takowej nie posiada. W Gdańsku startowały tylko reprezentacje dwóch takich ośrodków, które spełniały takie warunki — Krakowa i Zielonej Góry, i teoretycznie już wcześniej wiadano, że żadna z nich nie wygra. W efekcie tartan zostanie położony na którymś ze stadionów Krakowa, choć reprezentacja tego województwa zajęła dopiero trzecie miejsce i wydaje się to trochę śmieszne — zdobyła główną nagrodę.

W kłopotliwej sytuacji znaleźli się przedstawiciele redakcji „Przeglądu Sportowego”, którzy przybyli z upominkami dla zwycięskiej drużyny. Zanim jednak gospodarze dokonali obliczeń to zawodnicy wszystkich ekip zdążyli odejść. Może i dobrze, bo jeśli PZLA zweryfikuje wyniki uzyskane na boisku to może się okazać, że ktoś inny jest pierwszy, lepiej więc nagrody schować i jak sprawa się wyjaśni przelać je pocztą.

Trochę to dziwne, ale nie jest to pierwszy przypadek, że ze stadionu wychodzimy nie wiedząc, który zespół był najlepszy. Chyba tylko lekkoatletyka jest taką dyscypliną sportu, że znany jest wynik a nie można autorytatywnie stwierdzić kto wygrał.

JERZY ZIÓŁKOWSKI

## Sesja jesienna Kongresu USA

Po feriach letnich w środę wznowił prace Kongres USA. Początkowo przewidywano, że jesienna sesja parlamentu potrwa do października, ale z uwagi na nawał prac ustawodawczych, Kongres prawdopodobnie będzie obradował aż do grudnia. Z wypowiedzi prezydenta i jego ekipy wynika, że Biały Dom największą wagę przywiązuje do dwóch problemów: kwestii ratyfikowania radziecko-amerykańskiego porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT II) oraz

przeformowania przynajmniej niektórych punktów programu oszczędności energetycznych.

Jak wiadomo debata nad układem SALT rozpoczęła się w senackich komisjach spraw granicznych i sił zbrojnych jeszcze przed wakacjami.

Ambitny program energetyczny, przewidujący przyznanie prezydentowi uprawnień do wprowadzenia racjonowania benzyny i opodatkowania nieuzasadnionych zysków koncernów naftowych, nie wszedł w życie ze względu na silną opozycję na Kapitolu. (PAP)

## Kukurydza z Pudliszek zasmakowała Ślązakom

Mamy obecnie pełnię sezonu przetwórczego. Cykle przetwórcze wyznaczane są terminami dojrzewania poszczególnych warzyw i owoców i na ogół zbiegają się z sobą. W województwie leszczyńskim, gdy uprawiana na ziarno kukurydza osiąga dojrzałość woskowo-mleczną, część jej kłosa jest również do przetworstwa w Pudliszkach.

Kukurydza konserwowa w puszkach (na wzór zielonego groszku) była nowością minionego sezonu przetwórczego. Wprawdzie mieszkańcy Wielkopolski odnieśli się do niej z rezerwą — nie ma tu bowiem zwyczaju konsumowania kukurydzy — to znalazła ona zwolenników w po-

łudniowych województwach, na Górnym i Dolnym Śląsku. W tym sezonie z taśm produkcyjnych Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach ma zejść 300 ton tego wysokobiałkowego produktu.

Warto dodać, iż w tej branży przetwórczo-rolniczej — spożywczego wciąż jeszcze odbywa się przerób ogórków, dostawy surowca bowiem trwają. Niektóre zakłady, jak np. w Kościanie zamiast planowanych 113 ton ogórków, zakonserwowowały już ponad 130 ton. Znaczne ilości przerabia się także w Turku, Gnieźnie, Stawiszynie i Kole, gdzie również w ramach popularyzacji warzyw mało znanych produkuje się konserwy z cukinią. (zd)

## Amerykanie popierają SALT II

W Stanach Zjednoczonych przybiera na sile kampania na rzecz ratyfikacji przez Senat układu ze Związkiem Radzieckim o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT II). W Waszyngtonie, w czasie konferencji prasowej zorganizowanej przez wpływową organizację społeczną „Amerykanie na rzecz SALT” był ambasadorem USA przy ONZ, Henry Cabot Lodge podkreślił, że układ SALT II zahamuje co raz bardziej kosztowny i niebezpieczny wyścig zbrojeń, a także umożliwi zawarcie dalszych porozumień idących w tym kierunku. Dodał, że odrzuca cenie SALT II, jak to już wska-

zywał prezydent J. Carter, „odrodziłoby ponownie niebezpieczeństwo wybuchu III wojny światowej, ze wszystkimi jej kosztami nuklearnymi”.

Leon Lynch wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Stalowego zrzeszającego 1,2 mln członków zadeklarował również całkowite poparcie dla SALT II. Dodał on, że jego zdaniem ludzie pracy USA zdecydowanie popierają ten układ. „Wydatki militarne — powiedział Lynch — nie są ani skutecznym środkiem tworzenia miejsc pracy, ani nie dostarczają trwałych możliwości zatrudnienia”. (PAP)

## Groźba zamachu stanu w Boliwii

Centrala Boliwijskich Związków Zawodowych oraz parlamentarzyści reprezentujący różne kierunki polityczne odrzucili oświadczenie dowództwa sił zbrojnych, które zarzucają Kongresowi Narodowemu wykorzystywanie śledztwa przeciwbyłemu prezydentowi, gen. Banzerowi w celu zniesławiania wojska. Gen. Hugo Banzer stoi pod zarzutem nadużywania władzy w okresie, kiedy sprawował ją w wyniku wojskowego zamachu stanu. Oświadczenie podpisał gen. David Padilla, który doprowadził do przekazania władzy w Boliwii rządowi konstytucyjnemu w wyniku lipcowych wyborów do parlamentu.

Odrzucając stanowisko sił zbrojnych parlamentarzyści do wódz, iż nie chodzi bynajmniej o stawianie w stan oskarżenia instytucji wojska, lecz o ukaranie winnych łamania prawa.

W związku z napięciem politycznym w Boliwii wokół tej sprawy, w La Paz nie wyklucza się możliwości nowego wojskowego zamachu stanu, który zakłóciłby proces demokratyzacji życia politycznego w Boliwii. (PAP)

## Zmiany w składzie rządu w Chile?

Dzień 4 września był w życiu politycznym Chile tradycyjną datą wyborów prezydenckich, które nie odbywają się od roku 1973, kiedy do władzy doszła gwałtem faszystowska junta gen. Augusto Pinocheta.

Z Santiago de Chile donoszą, że były prezydent tego kraju, działacz chadecki Eduardo Frei Montalva ogłosił specjalne oświadczenie, w którym skrytykował juntę wojskową za dławienie swobody wypowiedzi. Zarzut ten dotyczy uniemożliwienia przez juntę publikacji

wystąpienia Freya, w którym powiedział się on za przywróceniem rządów demokratycznych.

Ze stolicy chilijskiej dochodzą również wieści na temat możliwości zmian w składzie rządu wojskowego. Nasilają się one w miarę zbliżania się szóstej rocznicy faszystowskiego przewrotu wojskowego, który miał miejsce 11 września 1973 roku. Mówi się na przykład o zmianie na stanowisku ministra finansów, a także o zastąpieniu kilku wojskowych przez polityków cywilnych. (PAP)



## Wkrótce władze cywilne w Ghanie

Wojskowa Rada Rewolucyjna w Ghanie ogłosiła dekret zapowiadający przekazanie władzy rządowi cywilnemu w dniu 24 września br. i utworzenie III Republiki w tym kraju. Dekret podpisał kpt. Jerry John Rawlings, przewodniczący Rady.

Jednocześnie prezydent-elektor Hilla Liman (wybrany w głosowaniu powszechnym 5 lipca br.) zapobiegował do społeczeństwa, by zapobiegało wszelkim prowokacjom i umacniało więzy łączące armię z ludnością kraju. (PAP)



**praca**

Kobieta 1 mężczyzna niepalący do pracy w ogrodnictwie potrzebni. Promienista 15. 4021g

Pomoc domowa na stałe lub dochodzącą przyjmie. Wynagrodzenie bardzo wysokie. Tel. 203-903. 1682g

Młode małżeństwo poszukuje dozorstwa. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1931g.

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Grodzka 24, warsztat. 2066g

Stalego pracownika przyjmie ogrodnictwo. Tel. 745-74. 2091g

Pomoc domowa dochodząca do 3 osób 5 dni w tygodniu okolica Sołacza potrzebna. Tel. 22-46-27 lub 479-96. 2469g

Cukiernik oraz uczeń potrzebni. Poznań, Os. Lecha, ul. Wiatraczna „Cukiernia”. 3068g

Lakierników i uczniów przyjmie. Warsztat, ul. Ostrowska 355 w Szczepankowie. Dojazd z Rataj autobusem 62 i 54. 3461g

Malarzy przyjmie. Czechołowacka 19 m. 11. 3743g

Przyjmie murarzy. Kościuszki 74 m. 8. 3842g

Potrzebny retuszer portretów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3848g.

**kupno**

Sypialnię stylową oraz inne meble kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3014g.

Bony PeKaO kupię. Tel. 429-42, po godz. 16. 3870g

**sprzedaz**

Jawę Mustang sprzedam. Tel. 644-96. 3932g

Plaszcz męski skórzany, rozmiar 52/52 sprzedam. Os. Piastowskie 88 m. 43 po godz. 16. 3939g

Kożuch damski sprzedam. Tel. 204-804. 3992g

Okazyjnie sprzedam motocykl Jawa 350 Sport, wersja eksportowa do USA. Wyspiańskiego 19 m. 3. 3881g

Pralkę „Frania” sprzedam. Tel. 33-07-96. 3858g

Poziołki bezpodłogowe najlepsza odmiana silne sadzonki 3 zł polecam. Brzeziński, 60-340 Poznań — Osiedle Pilewskie, Strumykowa, pod lasem. 3365g

Kompletne urządzenie gabinetu dentystycznego sprzedam. Gniezno, tel. 32-64. 1170p

Piaskowice, tragarze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3267g.

**samochody**

Syręnę 105 rocznik 1973 sprzedam, tel. 20-40-24. 3810g

Fiata 125p 1500 sprzedam. Tel. 442-68. 3706g

Regenerację reflektorów samochodowych wszelkich typów wykonuję szybko i solidnie specjalistyczny warsztat słusarski. Konrad Chociej, Poznań, Smardzewska 17 przy Os. Kopernika. 1160g

Fiata 128 3p rocznik 1978 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3977g

Syręnę R-20 listopad 1977 rok, przebieg 18000 km tańso sprzedam. Poznań, Żurawia 5. Ciastkarnia. 3556g

Skodę Octawie super sprzedam. Władysław Wójcik, Urbanowo 35, woj. poznańskie, gmina Opalenica. 1171p

**komunikat**

W dniach od 7 września 1979 r. godz. 23 do 9 września br. godz. 4 w związku z pracami torowymi na skrzyżowaniu Grunwaldzka — Reymonta nastąpi skierowanie linii tramwajowych na następujące trasy zastępcze:

- Linia 3 kursować będzie przez Reymonta — Hetmańską — Dzierżyńskiego
- Linia 6 kursować będzie przez Reymonta — Głogowską — M. Dworcowy
- Linia 13 kursować będzie przez Reymonta — Głogowską — R. Kopernika
- Linia 15 z Winogradów kursować będzie przez Grunwaldzką — Reymonta — Hetmańską — Głogowską — Roosevelta i dalej do Winogradów
- Linia 17 z pl. Wielkopolskiego kursować będzie przez Głogowską — Hetmańską — Reymonta — Grunwaldzką i do pl. Wielkopolskiego
- Linia 19 w obu kierunkach kursować będzie przez Dąbrowskiego Roosevelta — Grunwaldzką.
- Linia 13 w ruchu nocnym od Staroleki dojeżdżać będzie do R. Kopernika. Od R. Kopernika do Junikowa połączenie zapewnią autobusy.

Za zaistniałe utrudnienie Dyrekcja WPK przeprasza pasażerów. 2974-K1

**nieruchomości**

Kupię działkę z domkiem gospodarczym około 3.000 m<sup>2</sup> okolice Komornik, Włr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9013p

Działkę budowlaną w Swarzędzu, najchętniej centrum kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 99957g.

Kupię działkę z zabudowaniami gospodarczymi do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3851g.

Kupię lub wydzierżawę stare zabudowania gospodarcze do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2468g.

Dom piętrowy nowy, garażem, z tarasami sprzedam. Grodzisk Wlkp., ul. Podgórska 5, tel. 87. 2289g

**lokale**

Dwa pokoje z kuchnią stare budownictwo zamienię na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3324g.

Mieszkanie wyłączone stare budownictwo kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2390g.

Wagrowiec — M-3 zamienię na korzystnych warunkach na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2389g.

Poszukuję mieszkania 3-pokojowego w Poznaniu lub Wrześni. Zapłać z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2360g.

**roczne**

Wygłuszanie drzwi tapicerka. Tel. 33-11-27, Czysty 1029g

Wypożyczalnia strojów ślubnych z Mickiewicza przeniesiona Poznańska 44 Swoboda. 1262g

Przewoży specjalność przez prowadzki, pianina, fortepiany. Kamiński tel. 436-31. 99104g

**pracownicy poszukiwani**

**POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE** zatrudni zaraz

- REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO d.s. zaopatrzenia — mężczyznę.

Zgłoszenia: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 74-B 28.

**OŚRODEK INFORMACJI USŁUGOWEJ**

**DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH**

**8 września br.**

- PRALNICTWO i CHEMICZNE CZYSZCZENIE ODZIEŻY**  
Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Usług Pralniczo-Farbiarskich „Swit”  
ul. Głogowska 18  
ul. Przybyszewskiego 44  
Os. Piastowskie 75 — czynne godz. 8 — 14
- USŁUGI FOTOGRAFICZNE**  
WUSP — Oddział „Fotos”,  
pl. Wolności 9, tel. 527-55, godz. 15 — 19

**INNE USŁUGI**

**8 i 9 września br.**

- POGOTOWIE TELEWIZYJNE**  
Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego,  
ul. Paderewskiego 6, tel. 546-43, godz. 10 — 18  
(Przyjmowanie zleceń do godz. 15).
- USŁUGI MOTORYZACYJNE**  
PP „Polmozyt”,  
ul. Czechosłowacka 110, tel. 32-02-91, godz. 9 — 17
- USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**  
Czynne dyżurujące zakłady w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.
- USŁUGI POGRZEBOWE**  
Spółdzielnia „Universum”,  
ul. Wielka 8, tel. 589-64, godz. 10 — 13

Dnia 1 września 1979 roku, zmarł nagle

**profesor nadzwyczajny dr hab. inż. KAZIMIERZ KONRAD HESS**

wybitny specjalista w dziedzinie urządzeń i technologii odlewnictwa, b. kierownik Katedry Odlewnictwa i Metaloznawstwa Odlewniczego, b. kierownik Zakładu Odlewnictwa i zastępca dyrektora Instytutu Technologii Budowy Maszyn na Wydziale Budowy Maszyn, kierownik studium doktoranckiego.

Autor licznych prac naukowych znanych i cenionych w kraju i za granicą.

Był czynnym członkiem: Sekcji Teorii Procesów Odlewniczych Komitetu Hutnictwa Polskiej Akademii Nauk; Komisji Inżynierii Metalurgii Oddziału Poznańskiego Polskiej Akademii Nauk; Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich, członkiem kilku rad naukowych i konsultantem instytucji naukowych w kraju i za granicą, członkiem Stronnictwa Demokratycznego.

Odniesiony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaką Honorową m. Poznania oraz innymi odznakami honorowymi i społecznymi.

Laureat licznych nagród za wybitne osiągnięcia naukowe, dydaktyczno-wychowawcze i społeczne.

W Osobie Zmarłego Profesora Politechniki Poznańskiej traci zasłużonego nauczyciela akademickiego, wielkiego popularyzatora wiedzy, wychowawcę licznej kadry naukowej i inżynierskiej, serdecznego przyjaciela i opiekuna młodzieży studenckiej, drogiego i życzliwego Kolegę.

Uroczyste pożegnanie Zmarłego odbędzie się dnia 7 września 1979 r. o godz. 11 w gmachu Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej ul. Piotrowo 3. Pogrzeb zaś o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Szczerze wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego składają

**Rektor i Senat Politechniki Poznańskiej Komitet Uczelniany PZPR Rada Zakładowa ZNP** 2066-K3

† Dnia 2 września 1979 roku, zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 65 mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

**STANISŁAW RATAJCZAK**

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 7 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone żona i córka z zięciem

Osiedle Zwycięstwa 5 D m. 31 dawniej ul. Owsiana 19 m. 3

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2097-U3

† Dnia 3 września 1979 roku zmarła po długich i ciężkich chorobach, kochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i pradziadek, śp.

**HENRYKA CHOLEWA** z domu Zielińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku i żalu pogrążony mąż z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2112-U3

† Dnia 4 września 1979 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, kochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i pradziadek, śp.

**BRONISŁAW STANDE** emeryt „Polmos”

Msza św. w sobotę, 8 bm. o godz. 16, po czym pogrzeb na cmentarzu staroleńskim.

W smutku pogrążona rodzina

Osobnych zawiadomień na wysyła się. 4082g

Dnia 3 września 1979 r. zmarł

**HENRYK GRZĄDZIŁA**

mistrz murarski, długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 września 1979 r. o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu 2105-K3

Dnia 3 września 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 46, nasz najdroższy mąż i tatuś

**MARIAN ŻUREK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone żona, córka i rodzina 4109g

Dnia 2 września 1979 roku, zmarł śp.

**WITOLD MUSZYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, ul. Opalenicka 35 m. 2. 2099-U3

† Dnia 3 września 1979 roku zmarła namaszczona Olejami św., w wieku 56 lat, moja najukochańsza żona, nasza siostra, szwagierka, ciocia, śp.

**MARIA ZAWISTOWSKA** z domu Szaj

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni mąż i rodzina

Gniezno, Poznań, Bydgoszcz, Piła. 2111-U3

† Dnia 2 września 1979 roku zasnęła w Bogu nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 90, śp.

**JADWIGA PLENCNER** z domu Draber

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 7 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pozostają dzieci z rodzinami

ul. Staszica 17 m. 5. 2070-U3

† Dnia 4 września 1979 r. zmarł po długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

**FRANCISZEK RACHUTA**

Msza św. — odprowadzona zostanie w piątek, 7 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Smochowicach, a pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 4031g

† Dnia 2 września 1979 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

**FRANCISZEK STRÓŻYK**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 4020g

Dnia 4 września 1979 r. zmarła nasza kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 76

**JADWIGA ZIMNA**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 4070g

Ul. Wysockiego 4 m. 20.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 września 1979 roku, po ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56, śp.

**MARIANNA UDERJAN** z domu Musiał

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

**RODZINA**

ul. Swoboda 58 A m. 13. 3937g

† Dnia 5 września 1979 r. zmarł nagle mój kochany mąż, tatuś, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 44, śp.

**ADOLF STAROSTA**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążone żona z córką i rodziną 4034g

Ul. Jaworowa 32 m. 12.

† Dnia 2 września 1979 roku zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 60, śp.

**JOACHIM CISZEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm. o godzinie 14.00 w Strzelcach Wielkich.

W smutku pogrążona żona z rodziną 2098-U3pr

Poznań, Grodzisk, Strzelce Wielkie.

† Dnia 4 września 1979 roku zmarła moja kochana mama, przeżywszy 59 lat, śp.

**PELAGIA MINIKOWSKA**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu na Junikowie.

W żalu pozostaje syn z rodziną

Poznań, ul. Wyspiańskiego 11 m. 2. 2113-U3

† Dnia 3 września 1979 roku, zmarła przeżywszy lat 81 nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

**ANIELA KIERSTAN** z domu Poznań

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Lubaszcu.

W smutku pogrążona **RODZINA**

Poznań, Piekary 11 m. 6. 2095-U3

† Dnia 5 września 1979 r. zmarł nagle nasz kochany mąż, ojciec, syn, brat, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 53, śp.

**WŁADYSŁAW BRÓDZIŃSKI**

Msza św. zostanie odprowadzona 7 bm. o godz. 16.00 w kościele im. Marii w Krzyżownikach. Pogrzeb nastąpi o godz. 17.00 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną 4038g

† Dnia 5 września 1979 r. zmarła w Poznaniu przeżywszy lat 84, śp.

**JÓZEFA z MORAWSKICH ADAMOWA KICIŃSKA**

Msza św. żałobna zostanie odprowadzona w sobotę, dnia 8 września br. o godz. 8.30 w kościele św. Michała w Poznaniu, ul. Stolarska 7. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone dzieci, wnuki i prawnuki

Poznań, ul. Głogowska 41 m. 2. 4046g

† W dniu 4 września 1979 r. zmarła moja najukochańsza żona i nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, śp.

**STANISŁAWA REKSINSKA** z domu Jaskowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony mąż z rodziną 4030g

Ul. Umińskiego 20 m. 6.

† Dnia 4 września 1979 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 31, śp.

**STANISŁAWA MENDYKA** z domu Pieprzyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona rodzina 2100-U3

Ul. Niemeńska 15.

† Dnia 4 września 1979 r. zmarł po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

**KAZIMIERZ SOBASZEK**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną 4083g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 września 1979 r. zmarł nasz pracownik

**JOACHIM CISZEWICZ**

W Zmarłym straciliśmy sumiennego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Zonle i Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

**Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP DT „Centrum” Oddział w Poznaniu** 2106-K3

Dnia 1 września 1979 roku, zmarł zasłużony działacz Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich

**KOLEGA**

**prof. dr hab. inż. KAZIMIERZ HESS**

W Zmarłym środowisko Odlewników Wielkopolski traci wybitnego uczonego, niesłudzonego twórcę i propagatora postępu technicznego, wychowawcę i nauczyciela wielu pokoleń kadry technicznej.

Cześć Jego pamięci!

**Oddział Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich w Poznaniu.** 3855g



WRZESIEŃ  
6  
Czwartek

Beaty  
Eugeniusza

Słońce: 6.10—19.31

## TEATRY

## POZNAŃ

OPERA — g. 19 „Cyganeria”.  
MUZYCZNY — g. 19 „Polska  
krew”.

POLSKI — g. 19 „UFO-oni”.

## KINA

CHODZIEŻ Noted: „Dom pod go-  
rący słońcem” (radz.), „Ucieczka  
gangstera” (amer.).  
CZARNIECIN: „Szpinak czyni cu-  
da” (czech.).  
GÓRA SL.: „Zabójstwo chińskie-  
go maklera” (amer.), „Podarunek  
czarnej księżki” (radz.).  
GRODZISK: „Nagonka” (jug.).  
„Powrót Robin Hooda” (ang.).  
JAROCIN: „Człowiek z marmu-  
ru” (pol.).

KALISZ Kosmos: „Jesienna so-  
nata” (szwedz.), „Gwiezdne woj-  
ny” (amer.); Oaza: „Do krwi  
ostatniej” (pol.); Stylowe: „Agent  
nr 1” (pol.); „Czwarte zwycię-  
stwo” (radz.); Syrena: „ABBA”  
(szwedz.).

KEPNO: „Wierna żona” (fr.).  
„Chłopiec z burzy” (austral.).  
KŁODAWA: „Niezamężna kobie-  
ta” (amer.).

KONIN Górnik: „Nie ma moc-  
nych” (pol.); „Zmory” (pol.).

KOSCIAN: „Mistrz kierownicy  
ucika” (amer.).

KROTOSZYN: „Śmierć człowie-  
ka skorumpowanego” (fr.).

LESZNO: „Wendeta” (fr.).

NOWY TOMYSL: „New York,  
New York” (amer.).

OBRZYCKO: „Asy przestworzy”  
(ang.).

OPALENICA: „Piknik pod wiszą-  
cą skałą” (austral.).

PILA Iskra: „Lęk wysokości”  
(amer.).

PLESZEW: „Buffalo Bill i In-  
dianie” (amer.); „W cieniu legen-  
dy” (weg.).

PNIEWY: „Tanase Scatini” (ru-  
muński).

RAWICZ: „Panowie, dbajcie o  
żony” (fr.).

SŁUPCA: „Mistrz kierownicy  
ucika” (amer.).

SZAMOTULY: „Bliskie spotka-  
nia trzeciego stopnia” (amer.).

SYCOW: „Powiedz, że ja ko-  
cham” (fr.); „Wilk grasuje” (NRD).

SREM Słoko: „Lęk wysokości”  
(amer.); „Odbicie światła” (czech.).

„Beata” (pol.); Klubowe: „Jak  
być kochaną” (pol.).

SRODA: „Historia żółtej ciżem-  
ki” (pol.); „Pani Bovary to ja”  
(pol.).

TRZCIANKA: „Koniec impera-  
tora tajni” (radz.); „Pięta pieczęć”  
(weg.).

TUREK: „Zmory” (pol.); „Pro-  
sze słońca” (pol.).

WRZESNIA: „Dubler” (fr.).

WSCHOWA: „Akcja pod Arse-  
nałem” (pol.).

## RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;  
9.05 Lato z Radłem; 11.40 Tu Ra-  
dio Kierowców; 12.25 Muzyka pol-  
skich melodii; 13.01 „Przeboje  
Baikantona”; 13.20 Vusef Le-  
teev i jego muzyka; 13.40 Karik  
melomana; 14. Studio „Gama”  
(ok. g. 14.05 — Inf. dla kierow-  
ców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25  
Studio „Gama”; 15.05 Korespon-  
dencja z zagranicy; 15.10 Studio  
„Gama” (ok. 15.45 — Inf. dla kie-  
rowców); 15.55 Człowiek i ście-  
żawisko — gawęda; 16. Tu Jedyn-  
ka; 17.30 Radiokurier; 18. Studio  
S-13; 18.25 Nie tylko dla kierow-  
ców; 18.33 Koncert życzeń; 19.15  
Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Z  
historii Festiwalu w Zakopanem;  
20.05 Rep. na zamówienie; 20.20  
„Znasz-li ten głos?”; 21.15 Prze-  
boje z Interstudia; 22.20 Tu Ra-  
dio Kierowców; 22.23 Wrocław na  
muzycznej antenie; 23 Wita Was  
Polska — mag. słowno-muz.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,  
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po-  
ranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia;  
9.30 Problemy kultury fizycznej;  
9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Z te-  
atralnego afisza; 10.15 Wiersze F.  
Rajczaka; 10.30 Z nagrań M. Da-  
visa; 10.40 Nie ma marginesu;  
11 Wakacje melomana; 11.35 Po-  
radnia Rodzinną; 11.40 Muzyka  
spod strzechy; 12.05 Wakacje me-  
lomana; 12.55 300 sek. dla sak-  
sofonu; 13. Ludzie ze społeczeń-  
stwem; 13.10 J. Offenbach:  
Barkarola, scena, arie Depertur-  
ta oraz duet Julietty i Hoffma-  
na z I aktu opery „Opowiesci  
Hoffmana”; 13.36 Ze wsi i o  
wsi; 13.51 Spiewajacy, Wrocławskie  
Skowronki Radiowe; 14.10 Więcej,  
lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzy-  
ka Mozarta; 15.05 Rep. z XIV Fe-  
stiwalu „Vratislavia Cantans”;  
15.20 Popołudniowe dziewczęta i chłop-  
cy; 16. Piosenki do tekstu J.  
Millera; 16.10 Utwory W. Kazane-  
kiego i L. Kaszyckiego; 16.40  
„Kosz dojrzałych win”; — frag-  
ment opow.; 17. Impresje jazzowe;  
17.20 Nim się księżka ukaze —  
„Własne światło”; — fragm. pow.  
H. Bardisewskiego; 17.40 Rep. li-  
teracki pt. „Szkoła — moje ży-  
cie”; 18. „Stołeczne aktualności  
muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Stu-  
dia „Gama”; 18.40 Śladem inwe-  
stowanych miliardów; 19. Laure-  
ci konkursu im. H. Wieniawskie-  
go; 20. Studio Relaks; 20.20 Mu-  
sica Polonica Nova; 21. J. Brahms:  
Trio Es-dur op. 40 na skrzypce,  
fagot i fortepian; 21.40 Muzyka; 22.  
Promenada — przegląd wydarzeń  
kulturalnych za granicą; 22.50 Wier-  
sze W. Myszkowskiego; 23.40 No-  
tatrik ze wspomnień; 23.50 Ma-  
drygali Carla Czerny; 24.05 Ksie-  
cia Venosy; 23.25 Co słychać w świe-  
cie; 23.40 Muzyka.  
Wiadomości: 4.30, 6.20, 7.30, 8.30,  
11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-

## Poznańskie

## Woda z kranu zamiast ze studni

Wiadomo, jak duże znaczenie ma dla rolnictwa — nie tylko zresztą w nim — woda. Od dobrego w nią zao-  
patrzenia zależą bowiem w dużym stopniu wyniki każdego  
gospodarstwa. Nic więc dziwnego, że o zapewnienie odpo-  
wiedniej ilości wody zabiega każda wieś. W województwie  
poznańskim starania te nie kończą się zazwyczaj na dobrych  
chęciach, czego liczne przykłady nie trudno znaleźć.

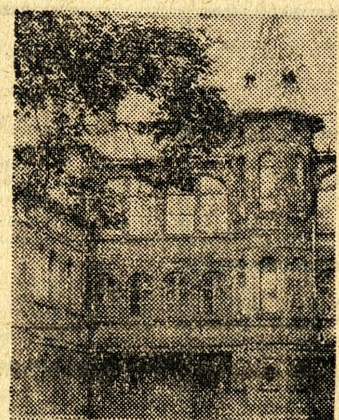
W gminie Zaniemyśl często mówi się, że w tej dziedzinie  
mogłaby ona zapewne konkurować z gminami o najlepiej  
rozwiązywanych problemach wodnych. Nie ma tam więk-  
szego przedsięwzięcia inwestycyjnego, nie ma czynu spo-  
łecznego, by — nawet przy okazji innych robót — nie rozwi-  
nać sieci wodociągowej. To jest właśnie tajemnica sporych  
dokonań zaniemyśkiej gminy w dostarczaniu wody do za-  
gród.

Szczególnie w minionych kilku latach uczyniono wiele  
w tej dziedzinie. Dość stwierdzić, że cała sieć wodociągowa  
liczy tam już ponad 25 kilometrów, a korzystają z niej miesz-  
kańcy jedenastu wiosek. Oni też sami często inspirowali prace,  
które mają umożliwić korzystanie z tego dobrodziejstwa ko-  
lejnym gospodarstwom, osadom.

Przykład jeden jest szczególny. Długo mieszkańcy wsi Czar-  
notki marzyli o wodociągu. I marzenia te niebawem urzeczy-  
wistniały. Społeczna aktywność zrodziła czyn, dzięki któremu  
w roku ubiegłym wybudowano sieć o łącznej długości 1,2 ki-  
lometra. Później przyszła kolej na hydrofornię, która wkrót-  
ce będzie ukończona. Jeszcze w bieżącym roku z kranów po-  
płynie więc woda.

Według przewidywań, sieć wodociągowa w gminie będzie  
nadal powiększana. Również z pomocą bezinteresownych ro-  
bót mieszkańców, którzy wspólnie chcą pracować dla wspól-  
nego przecież dobra. Władze gminy zadeklarowały w tych  
poczynaniach daleko idącą pomoc. (boj)

## Muzeum jednak



W Gołuchowie (Kalisie) trwają  
prace nad utworzeniem ogólnop-  
olskiego, jedynego w kraju, muzeum  
leśnictwa. Na cele ekspozycyjne  
przeznaczono obszerny budynek  
ościny zamkowej (na zdjęciu),  
zaś żywą wystawę stanowią bę-  
dzie okoliczny park.

Fot. — R. Królak

## Konińskie

## Przydomowe pustynie

Od blisko roku zamieszkała jest  
grupa jedenastokondygnacyjnych  
budynków przy ul. Zakole w Ko-  
ninie. Dotychczas jednak nie za-  
częto zagospodarowywać terenu  
okalającego domy. Każdy wiek  
wzbija więc w powietrze tumany  
piasku, który wciska się do mies-  
kańców nawet na 10 piętrze.

Otoczenie okolicznych bloków  
jest dowodem, że spółdzielnia  
mieszniowa potrafi estetycznie  
zagospodarować przestrzeń mie-  
dzy domami. Tylko czy musi to  
trwać tak długo? (woj)

nią; 8.40 Co kto lubi; 9. „Za-  
pach psiej sierści” — odc. pow. W.  
Zukrowskiego; 9.10 Kiermasz płyt  
wytwórni Jugoton; 9.30 Nasz rok  
79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą;  
10.35 Miles Davis gra Gershwinia;  
11. Pow. w wyd. dzw. — H. Auder-  
ska; „Piast gościnnie”; 11.30 Dys-  
koteka pod gruszą; 12.05 W to-  
nacji Trójki; 13. Powtórka z roz-  
rywki; 13.50 „Widmo” — odc. po-  
wiesci; 14. Lato w Filharmonii;  
15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40  
Pocztówka dzw. z Paryża; 16. Rep.  
pt. „Ziemia dla chłopów”; 16.20  
Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79;  
17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40  
Wszystkie drogi prowadzą do  
Nashville; 18.10 Polityka dla wszy-  
stkich; 18.25 Czas relaksu; 19.  
Katy widzenia; 19.15 „Stupy mi-  
lowe” — gra kwartet Ptaszyna-  
Wroblewskiego; 19.35 Opera — G.  
Verdi: „Attila”; 19.50 „Zapach  
psiej sierści” — odc. pow.; 20. Mi-  
ni-max; 20.40 „Lokale nocą”; 21.  
Reminiscencje muz.; 22. Gwiazda  
siedmiu wieków — Nat. „King”;  
22.05; 22.15 Tu Polskie Radio War-  
szawa — aud. dokum.; 22.25 Ro-  
mantyczny tancerz — suita Chica-  
Corei; 23. Wiersze o Warszawie —  
czyta K. Laniewska; 23.05 Blues  
wczoraj i dziś; 23.05 Między  
dniami a snem.  
Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15,  
17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-  
express; 8 Mini-recital E. Śnie-

## Leszczyńskie

## Wyobraźnia dobrym doradcą

Śmierć na drodze zawsze jest niepotrzebna,  
zawsze przez kogoś zawiniona, prawie zawsze  
możliwa do uniknięcia, gdyby w porę zadzia-  
łała wyobraźnia, gdyby w porę uczyniono to,  
co skutecznie może zapobiec tragedii. W Lesz-  
nie tego lata doszło do dwóch tragicznych  
w skutkach wypadków, których ofiarami padli  
dwa młode małżeństwa. Ludzie ci postradali  
życie na skutek najechania przez ciężarówkę,  
których kierowcy w obu wypadkach wymusi-  
li pierwszeństwo przejazdu na skrzyżowaniach  
— raz doszło do staranowania małego „Fiata”,  
raz motoroweru.

Można wysunąć przypuszczenie, że prawdo-  
podobieństwo zaistnienia każdego z tych wy-  
padków byłoby znacznie mniejsze, gdyby kie-  
rowcy owych ciężarówek napotkali w fatal-  
nych miejscach takie oznakowanie, jakie zało-  
żone tam jest dzisiaj. Na pierwszym skrzyżowa-  
niu zaistniałoby mianowicie sygnalizację  
światłą, zaś na drugim tak wyraźnie oznako-  
wano nietypową organizację ruchu, że nie moż-  
na jej teraz przeoczyć. Ale owe uzupełnienia  
oznakowań wprowadzono dopiero po wypad-  
kach; refleksja przyszła dopiero po śmierci  
młodych ludzi.

Organizatorzy ruchu drogowego w Lesznie  
dowiedli, że można było uczynić znacznie wię-  
cej, niż wymagają tego suche zalecenia Kodeks  
su Drogowego, aby zapobiec błędem kierow-  
ców. Cóż, lepiej późno, niż wcale...

Ruch drogowy, to nie harcerskie podchody czy  
konkursy sportowców, gdzie kierowcy mieliby  
odgadywać, jaki to znak kryje się za listowiem czy  
słupem latarni, które światła na ulicznych sygnali-  
zatorach dotyczą ich, a które przechodniów (vide  
skrzyżowanie ulic Słowiańskiej i Armii Czerwonej w  
Lesznie).

Nigdy zapewne nie uda się zapobiec każde-

mu wypadkowi, ale zawsze można się starać  
zabezpieczyć przed dotkliwymi skutkami ka-  
tastrofy. Szorstkie nawierzchnie, odpowiednio  
wyprofilowane łuki, stalowe bariery ochronne  
na zakrętach — to sprawa dużych pieniędzy  
i rozlicznych prac drogowych. Pomału, ale coś  
się robi w tym kierunku. Natomiast dostępnym  
do natychmiastowego zastosowania środkiem  
ograniczającym ryzyko śmierci lub kalectwa  
w samochodzie jest pas bezpieczeństwa.

Polska jest bodaj ostatnim państwem w Europie,  
gdzie jeszcze nie wprowadzono obowiązku zapina-  
nia pasów, ale przecież nikt tego nie zabrania czy-  
nić, a pasy są zainstalowane w każdym nowszym  
samochodzie osobowym i dostawczym. Niestety, jak-  
że niewielu jest rozsądnych kierowców i ich pasa-  
żerów, którzy zawsze lub kiedykolwiek używają  
prawidłowo zapięte pasy.

I jeszcze jedna uwaga krytyczna, dotycząca  
ruchu w Lesznie. Dzieciom w szkołach mówi  
się, że przez ruchliwe jezdnie mają przecho-  
dzić tylko w wyznaczonych miejscach, po „ze-  
brach”. Tak samo zapewne edukuje się uc-  
niów Szkoły Podstawowej nr 9 w Lesznie. Otóż  
gdyby dosłownie chcieli oni stosować tę regu-  
łę, to połowa nie mogłaby w ogóle dojść do  
szkoły, bo na ulicy Świeciechowskiej żadnych  
przebiegów nie wyznaczono. Czy trzeba wpraw-  
dzać malować jezdnię krwią, żeby się farba zna-  
laża?

Uczniowie tej szkoły mieszkający w rejonie  
ul. Szybowników codziennie muszą przecho-  
dzić przez plac budowy wiaduktu i ro-  
wów kanalizacyjnych w osi ul. Lutyckiej. O-  
cierają się prawie o wielkie wywrotki i ma-  
szyny do robót ziemnych. Należałoby tym dzie-  
ciom wyznaczyć bezpieczniejszą drogę do  
szkoły, przez pobliskie ogródki działkowe, za-  
nim ktoś nie wpadnie pod ciężarówkę.

TOMASZ TALARCZYK

## WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ

W KALISZU

## OGŁASZA ZAPISY

na stanowiska

- PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA do kotłowni lokal-  
nych niskoparametrycznych w pełnym i niepełnym wymiarze czasu  
pracy na sezon grzewczy 1979/80,
- oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH w pod-  
ległych Zakładach Energetyki Ciepłej w terenie.

Przedsiębiorstwo gwarantuje umożliwienie zdobycia kwalifikacji w za-  
wodach związanych z ciepłownictwem, oraz istnieje możliwość zatrudnie-  
nia pracowników sezonowych na stałe. Chętnych do podjęcia pracy pro-  
simy o zgłaszanie się:

1. Zakład Energetyki Ciepłej — KALISZ ul. Mariana Buczka nr 30  
tel. 756-60 prowadzi działalność eksploatacyjną kotłowni na terenie  
m. Kalisza, Opatówka i Skalmierzyce.
2. Zakład Energetyki Ciepłej — OSTROW WLKP. ul. Spokojna  
nr 5, tel. 641-65 prowadzi działalność eksploatacyjną kotłowni na te-  
renie Ostrowa Wlkp. i Odolanowa.
3. Zakład Energetyki Ciepłej — JAROCIN, Osiedle 1000-lecia (ko-  
tłownia osiedlowa) tel. 30-46 prowadzi działalność na terenie Jaroci-  
na, Koźmina i Pleszewa. Dla chętnych podjęcia się pracy w Plesze-  
wie — punkt informacyjny mieści się w Biurze Spółdzielni Mieszka-  
niowej w Pleszewie, ul. PPR, tel. 22-966.
4. Zakład Energetyki Ciepłej — JAROCIN — oddział w Krotoszy-  
nie ul. Kobylińska 4a, tel. 31-08 prowadzi działalność na terenie Kro-  
toszyna i Zdun.
5. Zakład Energetyki Ciepłej — KEPNO, ul. Wiosny Ludów (ko-  
tłownia osiedlowa) tel. 22-51 prowadzi działalność na terenie Kępna,  
Ostrzeszowa, Sycowa, Wieruszowa i Międzyborza.

Szczegółowych informacji udziela Kierownictwo Zakładów Energetyki  
Ciepłej pod w/w adresami i telefonami.

W 2068-K2

## TELEWIZJA

## PROGRAM I

6.00 — TTR — Jez. polski (sem. 3)  
Juliusz Słowacki: „Kordian”;  
6.30 — TTR — Wskazówki meteo-  
dyczne (sem. 3): „Po wakac-  
jach”;  
8.10 — Biologia (kl. VI): „Bakte-  
rie”;  
9.00 — Przysposobienie obronne:  
„Szkolenie obronne” (dla  
szkół);  
12.00 — Dla kl. VIII — Nauka o  
człowieku: „Pochodzenie czło-  
wieka”;  
13.30 — TTR — Jez. polski (sem. 1):  
„Zabytki literatury średnio-  
wiecznej”;  
14.00 — TTR — Chemia (sem. 1):  
Dlaczego uczymy się chemii;  
15.30 — Decyzje piętnastolatów;  
16.00 — Obiektywny;  
16.30 — Dziennik (kol.);  
16.30 — Czwartek TDC oraz film  
TV angielskiej „Toomal, dru-

stoni” odc. pt. „Poszukiwacze  
skarbów” (kol.);  
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik  
historyczny (kol.);  
17.55 — „Dzień dobry, w kregu  
rodziny” (kol.);  
18.25 — „Poligon” — program woj-  
skowy (kol.);  
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);  
19.00 — Dobranoc (kol.);  
19.10 — Siódemka;  
19.30 — Wieczór z dziennikiem  
20.15 — „Petla na szyi” odc. pt.  
„Proces” — francusko-belgijs-  
ki film fab. (kol.);  
21.15 — Pegaz — aktualna publi-  
cystyka kulturalna;  
22.00 — Francja — Polska — spór  
o cywilizację — filmy Bartosza  
Janiszewskiego;  
22.30 — Dziennik (kol.);  
22.45 — „Potyczki ze sportem”.

## PROGRAM II

16.55 — „Dom i my”;

17.10 — Nigdy więcej — „General-  
plan Ost”;  
17.30 — Przewodnik muzyczny  
(kol.);  
17.55 — „Postawy” — program eko-  
nomiczny (kol.);  
18.25 — Studio Sport (kol.);  
19.10 — Teleskop;  
19.30 — Wieczór z dziennikiem  
(kol.);  
20.15 — NURT — Nauki politycz-  
ne: „Rola państwa w rozwoju  
życia społecznego”;  
20.45 — NURT — Matematyka. kl.  
V: „Zamiana ułamków zwy-  
cznych na dziesiętne”;  
21.15 — NURT — Pedagogika: „Or-  
ganizacja i instytucje społecz-  
no-polityczne w społeczeństwie  
wychowującym”;  
21.50 — 24 godziny (kol.);  
22.00 — Teatr Telewizji: „Tristan  
1948” na podstawie powieści  
Marii Kuncewiczowej.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. przedstawiciele w województwach  
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4. tel. 736-89  
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. ZPR 1, tel. 266-67  
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowski 32, tel. 78-05  
PRA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56